

ISSN 1230-8994



3/2016

OMEGA

IDEA BOOK DLA BRANŻY FUNERALNEJ

**OSTATNIA
PODRÓŻ**

**WIZYTÓWKI
FIRM**

**WARTO
WIEDZIEĆ**

**POZNAJ
LIDERÓW**

**TREND
BOOK**



AKCESORIA POGRZEBOWE



Nowość w ofercie Urny szklane

www.plastmetrypin.pl



Ławy 24c, 87-500 Rypin | tel. +48 54 280 75 90 | biuro@plastmetrypin.pl

Szanowni Czytelnicy



Nieco ponad dwa miesiące pozostały do Targów Funeralnych MEMENTO Poznań. Jak zapowiadają organizatorzy, w dniach 17 do 19 listopada najnowsze światowe trendy i rozwiązania dla zakładów pogrzebowych zaprezentuje około 80 wystawców z Polski i zagranicy. Nie możemy się doczekać!

Tymczasem zapraszamy do lektury działu TREND BOOK w obecnym wydaniu magazynu „OMEGA – Idea Book dla Branży Funeralnej”. Znajdziecie w nim sporą dawkę inspiracji – od zaawansowanych technologii informatycznych w służbie domów pogrzebowych, przez wzorowanie się na przyrodzie, aż po koncepcję „życia po życiu” za sprawą powrotu do natury. Coraz więcej projektów zakłada, że energia w przyrodzie nie ginie, lecz przepływa, ciągle zmieniając swoją formę, tym samym ceremonia pogrzebowa jest w mniejszym stopniu pożegnaniem, a staje się radosną celebrazją życia. Warto mieć na uwadze, że współcześni klienci zakładów pogrzebowych często reprezentują inne wartości, preferencje i opinie na temat pożegnania swoich najbliższych niż jeszcze kilkanaście lat temu. Są bardziej świadomi możliwości dostępnych na rynku, otwarci na zmiany kulturowe.

Zapraszamy do lektury wywiadu z panem Zbigniewem Lindnerem, założycielem firmy ZPD Lindner, która od 1991 roku specjalizuje się w produkcji trumien. Rozmawiamy o tym, co najważniejsze w biznesie funeralnym, o trendach i inspiracjach oraz o budowaniu pozycji lidera w branży funeralnej.

W tym wydaniu debiutuje dział MOTORYZACJA, w którym prezentujemy ciekawe koncepcje związane z ostatnią podróżą. Dziś nie wybiera się już tylko kształtu i koloru trumny. Równie ważnym elementem organizacji ceremonii pogrzebowej jest pojazd, którym wyrusza się w ostatnią podróż.

Życzymy dobrej lektury!

Katarzyna Supa

redaktor naczelna magazynu „OMEGA”

Jeśli chcesz otrzymywać kolejne wydania magazynu „OMEGA”, napisz do nas: prenumerata@magazynometa.pl

Zapraszamy do współtworzenia tego wyjątkowego magazynu

Redakcja: Tomasz Wojciechowski

tel. +48 61 869 22 87, e-mail: tomasz.wojciechowski@mtp.pl

Reklama: Bogumiła Niemiec

tel. +48 61 869 24 97, e-mail: bogumila.niemiec@mtp.pl

Magazyn **Ω OMEGA**

specjalne wydanie Poznańskiego Magazynu Targowego
ISSN 1230-8994

Redaktor naczelna: Katarzyna Supa, katarzyna.supa@mtp.pl / **Redakcja:**

Halina Buczkowska, Ewa Mrozek, Tomasz Wojciechowski / **Reklama:** Bogumiła Niemiec, tel. +48 61 869 24 97, e-mail: bogumila.niemiec@mtp.pl /

Projekt graficzny: Wydawnictwo INWESTOR  / **Wydawca:** Międzynarodowe Targi Poznańskie Sp. z o.o., ul. Głogowska 14, 60-734 Poznań

O CZYM PISZEMY

TREND BOOK

04 Usługi na miarę

08 Be smart / Be human

POZNAJ LIDERÓW

12 Stały rozwój jest kluczem do sukcesu

MOTORYZACJA

14 Ostatnia podróż

WARTO WIEDZIEĆ

20 Trumna czy urna?

26 Targi MEMENTO Poznań

28 Gdzie być?

WIZYTÓWKI FIRM

Usługi na miarę

Prowadzisz dom pogrzebowy? Sprawdź, w jakim kierunku rozwijają się usługi pogrzebowe na świecie

Współcześni klienci zakładów pogrzebowych często reprezentują inne wartości, preferencje i opinie na temat pożegnania swoich najbliższych oraz tego jak powinna wyglądać obsługa w zakładzie pogrzebowym niż jeszcze kilkanaście lat temu. Są bardziej świadomi możliwości dostępnych na rynku, otwarci na zmiany kulturowe, gdzie indziej szukają też informacji i mają inne oczekiwania.

| Indywidualny charakter i personalizacja

Pokolenie Baby Boomers¹⁾ oraz wczesne pokolenie X²⁾ coraz częściej staje w obliczu organizowania pochówku swoich najbliższych oraz mierzy się z planowaniem własnej ceremonii pogrzebowej. Swoje decyzje podejmują w oparciu o zupełnie inne wartości niż poprzednie pokolenia. Współcześni klienci domów pogrzebowych postrzegają ceremonię pogrzebową jako ważny element procesu żałoby i poszukują sposobów, by uczynić ją jak najbardziej znaczącą. Planują więc pogrzeb, kierując się wyjątkowością zmarłego. To dążenie do personalizacji owocuje obfitością wyjątkowych usług i ceremonii, które nie tylko skupiają się na aspekcie religijnym, ale również odwołują się do hobby, pasji i zainteresowań zmarłego. Dzięki takiej personalizacji ceremonie pogrzebowe nabierają większego znaczenia, bardziej zapadają w pamięć, są bardziej emocjonalne i nade wszystko bardziej celebrują wspomnienia o tych, którzy odeszli oraz koją smutek po stracie. Pracownicy domów pogrzebowych powinni być więc otwarci i wrażliwi na te nowe oczekiwania i kreatywność rodziny zmarłego, a nawet stać się doradcami w jak najlepszym spersonalizowaniu ceremonii. Warto więc poświęcić rodzinie zmarłego nieco więcej czasu i w rozmowie uzyskać odpowiedzi na pytania: W czym zmarły był najlepszy? Jakie miał hobby? Czym się interesował? Jakie są najciekawsze wspomnienia z nim związane? Bazując na tej wiedzy, można zaproponować rodzinie zmarłego rozwiązania nadające ceremonii indywidualny charakter, takie jak: ustawienie kolażu zdjęć przedstawiających zmarłego, wyświetlenie pamiątkowego filmu, wyeksponowanie przedmiotów osobistych zmarłego związanych z jego zainteresowaniami lub tych, które były mu szczególnie bliskie, przygotowanie specjalnych pamiątek dla uczestników ceremonii (w poprzednich wydaniach magazynu OMEGA pisaliśmy m.in. o nasionach niezapominajek oraz o specjalnych trumnach i urnach z pamiątkowymi serduszkami), wygłoszenie mowy pogrzebowej, odtworzenie ulubionego utworu muzycznego. Wszystkie te elementy warto skonsultować z osobą prowadzącą ceremonię religijną w trosce o zachowanie spójnego charakteru całego pożegnania.

¹⁾ Baby Boomers: ludzie urodzeni po II wojnie światowej między 1946 rokiem a 1967

²⁾ Pokolenie X: urodzeni we wczesnych latach 60., do 80.



#2 Planowanie własnego pogrzebu

Nikt nie lubi myśleć o śmierci, ale coraz więcej osób uważa przygotowanie się do nieuniknionego za mądrą decyzję. Planując swój pogrzeb zyskujemy wewnętrzny spokój, że wszystkie nasze indywidualne życzenia dotyczące ceremonii pogrzebowej zostały przedstawione, komfort związany z odciążeniem rodziny w podejmowaniu trudnych decyzji w czasie żałoby oraz pewność, że wszystkie decyzje zostały przemyślane, a budżet rozsądnie zaplanowany. W gruncie rzeczy zaplanowanie własnego pochówku w obecnych czasach jest dość proste. Wystarczy poświęcić kilka minut, by krok po kroku zapoznać się (najczęściej w Internecie) z produktami i usługami, jakie oferuje rynek oraz zebrać własne refleksje czy życzenia dotyczące pogrzebu. Wraz z rozwojem cywilizacji i wzrostem tempa życia tego typu usługa cieszy się zainteresowaniem również w Polsce.

3 Wzrost zainteresowania kremacją

Spółeczna akceptacja dla pochówku kremacyjnego nieustająco rośnie. Obecnie kremacje stanowią 15 proc. wszystkich pochówków w Polsce. Nie bez znaczenia jest czynnik społeczny, kurczące się zasoby gruntów, które można przeznaczyć na cmentarz, a także względy finansowe (koszt kremacji jest znacznie niższy niż tradycyjnego pochówku). Realizując pochówek kremacyjny, warto ustalić z rodziną zmarłego kwestie analogiczne jak dla pogrzebu tradycyjnego: wybrać miejsce spoczynku (najczęściej jest to grób ziemny lub murowany, na polu urnowym, w kolumbarium, grobie rodzinnym), wybrać trumnę kremacyjną oraz urnę. Na rynku dostępny jest ogromny wybór urn, zarówno pod względem wzorniczym, jak i cenowym. Najczęściej wykonane są z metalu, szkła, drewna, granitu i marmuru. Coraz częściej są one również personalizowane – poprzez kształt lub element ozdobny nawiązują do hobby i zainteresowań zmarłego. W przypadku ziemnego pochówku urny zarządca cmentarza może wymagać również pojemnika zewnętrznego, który będzie chronił urnę przed kontaktem z ziemią.

4 Internet – miejsce spotkań z klientem

W ostatnich latach Internet jest wiodącym źródłem informacji o produktach i usługach. Branża funeralna nie jest wyjątkiem. Domy pogrzebowe i krematoria powinny więc wzmocnić swoją obecność w Internecie, a nawet w mediach społecznościowych. Chcąc poprawić rozpoznawalność i dostępność swoich usług, większość domów pogrzebowych prowadzi już swoją własną stronę internetową, która umożliwia zaprezentowanie produktów i usług, a także daje klientom możliwość swobodnego poszukiwania najlepszej oferty. Ale strona internetowa to wciąż za mało. Zarządcy domów pogrzebowych w krajach Europy Zachodniej idą o krok dalej, aktywnie prowadząc blogi z poradami oraz profile w mediach społecznościowych, a także wprowadzając do swojej oferty inne rozwiązania związane z nowymi mediami, na przykład oferując rodzinie zmarłego usługę przygotowania filmu upamiętniającego zmarłego. Takie wideo pełni dwie funkcje – stanowi element personalizacji ceremonii pogrzebowej i jednocześnie staje się niezwykle cenną pamiątką. Ponieważ znakiem naszych czasów jest rozproszenie rodzin po całym świecie, co wiąże się z niemożnością dotarcia na czas na ceremonię pogrzebową, niektóre z domów pogrzebowych wprowadzają do swoich usług także transmisję on-line z ceremonii pożegnania. Rodzina zmarłego otrzymuje takie nagranie również na płytach DVD.

5 Green funerals

„Zielone pogrzeby” są naturalną konsekwencją rosnącej ekoświadomości. Coraz więcej zwolenników hybrydowych samochodów, recyklingu i wegetariańskiej diety chce opuścić ten świat w sposób równie przyjazny środowisku, według zasady: żyj w zgodzie z naturą i umieraj ekologicznie. Ich styl życia i związane z nim wartości znajdują odzwierciedlenie w postawach wobec produktów i usług oraz wpływają na podejmowane decyzje. Dotyczy to również postawy wobec śmierci i pogrzebu. Szacuje się, że popularność ekologicznych pogrzebów w Europie Zachodniej i w USA będzie w najbliższych latach wzrastać. Choć w Polsce również jesteśmy ekoświadomi, niewiele jednak mamy możliwości, by przeprowadzić „zielony pochówek”. Dopuszczalną przez polskie prawo formą jest pogrzeb przez zatopienie prochów w morzu.

Istnieją różne formy pochówku, które uznaje się za ekologiczne. Generalnie chodzi o to, by przetworzenie ciała zmarłego oraz elementów wykorzystanych do pochówku nie szkodziło środowisku naturalnemu, a natura czerpała korzyści z tego procesu. Chcąc wdrożyć ideę „zielonych pogrzebów”, rezygnuje się z balsamowania zwłok albo używa nietoksycznych środków. Pochówek realizuje się w biodegradowalnej trumnie z ekologicznej wierzby, wikliny czy bambusa, bądź w zwykłym całunie. Jeśli jednak ciało ma być ubrane w tradycyjny garnitur czy sukienkę, powinny być one wykonane z materiałów naturalnych. Do dekoracji wykorzystuje się lokalnie rosnące rośliny, a ewentualny przewóz ciała powinien odbywać się środkami transportu, które nie zanieczyszczają środowiska. Ciało grzebane jest na „naturalnym” cmentarzu, na terenie rezerwatu przyrody, w otoczeniu drzew i kwiatów. Zamiast tradycyjnego nagrobka miejsce pochówku upamiętnia płaski kamień lub zasadzone drzewo. Należy jednak pamiętać, że ciało oraz biodegradowalne produkty funeralne ulegają procesom rozkładu, a powstałe wówczas substancje mogą przeniknąć do wód gruntowych. Kremacja również nie jest idealnym wyjściem – podczas czynności spalania zwłok do atmosfery emitowany jest dwutlenek węgla oraz inne szkodliwe substancje. Dlatego coraz częściej rozważane są alternatywne formy pochówku. Szwedzka biolog Suzanne Wiigh-Masak proponuje powrót do pierwotnego obiegu materii w przyrodzie. Pierwszy etap opracowanego przez nią procesu polega na odzyskaniu wody, która stanowi 70 proc. ludzkiego ciała. Ciało zmarłego zamrażane jest następnie w temperaturze -18°C , po czym chłodzone ciekłym azotem (w temperaturze -196°C) stając się kruche i łamliwe. Poddane wibracjom o określonej amplitudzie zmienia się w organiczny proszek, z którego ponownie usuwana jest woda i wszelkie metale z plomb lub implantów wszczepianych w ciało. Proszek umieszczany jest w małej urnie ze skrobi kukurydzianej, a całość zakopywana jest płytko w ziemi. Po 6-12 miesiącach urna wraz z zawartością zamienia się w kompost. W miejscu pochówku można zasadzić drzewo, krzew lub kwiaty, które będą czerpać z niego substancje odżywcze.

TRUMNY

NA MIARĘ XXI wieku

Oferujemy:

- 🔑 połączenie drewna z kamieniem naturalnym
- 🔑 połączenie drewna z kamieniem naturalnym oraz bezpiecznym szkłem, z możliwością podświetlenia wewnętrznego

Kontakt:

☎ +48 600 927 157

☎ +48 731 299 928

✉ biuro@sjenpol.pl



więcej na: www.nowetrumny.pl

Prawa wyłączne zastrzeżone w Urzędzie Patentowym

Be smart / Be human

Dokonując przeglądu nowości w branży pogrzebowej, dostrzec można ich polaryzację wokół dwóch zagadnień – pierwsze to zaawansowane technologie informatyczne w służbie domów pogrzebowych, drugie to czerpanie inspiracji z natury, dążenie do bycia w zgodzie z naturą i powrotu do niej po śmierci. Pojawia się coraz więcej projektów zainspirowanych koncepcją, wedle której energia w przyrodzie nie ginie, lecz przepływa, ciągle zmieniając swoją formę. Pojawiają się też rozwiązania wykorzystujące nowoczesne technologie do tego, by wspierać powrót do natury.

Podwodny dom pogrzebowy

Architektura obiektów funeralnych zwykle mocno koncentruje się wokół ich funkcji użytkowych, mniej na pełnieniu funkcji terapeutycznej związanej z kojeniem bólu po stracie najbliższych. Nie ma tu miejsca na długie pożegnania ze zmarłym. Twórcy konceptu „Water Goodbye” (podwodnego domu pogrzebowego) wierzą, że jeśli ludzie pogrążeni w smutku po stracie najbliższych mają bliższy kontakt z naturą, to ich proces żałoby przebiega bardziej naturalnie i szybciej znajdują ukojenie po stracie. Dlatego proponują koncepcję domu pogrzebowego pokrytego wodą, zlokalizowanego w otoczeniu drzew, którego dach odbija niebo i w ten

sposób metaforycznie nawiązuje do śmierci jako przejścia w inny wymiar. Przyjaciele i rodzina zmarłego mogą tu nie tylko pożegnać się ze zmarłym, ale też poprzez bliskość natury łagodniej rozpocząć czas żałoby. Po zakończeniu ceremonii pożegnania bliscy zmarłego mogą przebywać w pomieszczeniach rekolekcyjnych, współdzieląc swoje uczucia z innymi osobami w podobnej sytuacji, oddając się medytacji lub wspomnieniom. Koncepcja „Water Goodbye” została opracowana przez meksykańskiego architekta Israela Lópeza Balana w ramach międzynarodowego konkursu „Design for Health”.



Foto: www.designboom.com



Futurystyczny cmentarz

Wiele mówi się o kurczącej się przestrzeni miejskiej, którą można przeznaczyć na tradycyjne cmentarze. Z tym problemem mierzy się już Japonia. Koszt wykupienia miejsca ostatniego spoczynku w Tokio oscyluje w granicach 100 000 dolarów! Odpowiadając na ten problem, architekt Kiyoshi Takeyama zaprojektował wyjątkowy cmentarz high-tech. Na kilku piętrach świątyni Bansho-Ji w Nagoi powstały błękitne pokoje nazwane Suisho-den. Wypełnia je 2 000 szklanych szufladek udekorowanych wizerunkiem Buddy. Każda zawiera pudełeczko z prochami zmarłej osoby. Aby uzyskać dostęp do futurystycznego cmentarza, niezbędna jest elektroniczna karta ID. Jej użycie przy wejściu powoduje podświetlenie właściwej skrzyneczki na złoty kolor, dzięki czemu łatwo odnaleźć właściwe miejsce spoczynku najbliższych. Co ciekawe, na futurystycznym cmentarzu może spocząć każdy, niezależnie od wyznawanej religii. Japonia nie jest odosobniona w projektowaniu cmentarzy nowej generacji. Podobne powstały już w Brazylii, Chinach czy Izraelu.



Foto: Noriko Hayashi/Panos for SGIA (www.theguardian.com)

Pochówek nowej generacji

Współcześnie wiele mówi się o ekologii i trosce o środowisko naturalne. Większość ludzi stara się żyć ekoświadomie, mniej lub bardziej troszcząc się o środowisko naturalne. Dopełnieniem naszej proekologicznej postawy i reprezentowanych proekologicznych wartości może być to, co dzieje się z naszym ciałem po śmierci. Obecnie mamy do wyboru tylko dwie alternatywy, jeśli chodzi o formy pochówku – tradycyjną (złożenie ciała) lub kremację (złożenie prochów). Obie nie pozostają bez wpływu na środowisko naturalne.

Na świecie jest obecnie 7,3 mld ludzi. Jak szacują właściciele firmy ecoLegacy™, za 100 lat obecne pokolenie, nasi przodkowie i pokolenie po nas – wszyscy będziemy albo zanieczyszczać powietrze jako dwutlenek węgla lub rakotwórcze toksyny (jeśli zdecydujemy się na kremację), albo zanieczyszczać ziemię (jeśli zdecydujemy się na tradycyjny pogrzeb). Proponują więc alternatywną, etyczną i przyjazną środowisku formę pochówku – ecoLation™. Bardzo przypomina ona kremację, jednak zamiast ognia wykorzystuje niską temperaturę. Ciało jest schładzane do odpowiedniej temperatury (zamrażane) aż stanie się kruche i rozpadnie na małe cząstki. Następnie są one osuszone i w ciągu godziny przechodzą proces przemiany molekularnej, który normalnie trwa tysiące lat. Wszystkie substancje szkodliwe dla środowiska, bakterie, wirusy, priony, patogeny są neutralizowane, a energia uwolniona w czasie procesu ecoLation™ jest odzyskiwana i ponownie wykorzystywana w procesie – to sprawia, że jest to technologia ekologiczna i energetycznie efektywna, pozwala na obniżenie energii potrzebnej w procesie oraz obniżenie ilości CO₂ emitowanego do atmosfery. Dla porównania – jedna kremacja generuje około 200 kg CO₂, co stanowi ekwiwalent ścięcia 35-40 drzew, w przypadku technologii ecoLation™ jedno urządzenie może wykonać 2 500 ekolacji (spopielen przez zamrożenie) rocznie, co oznacza, że tylko jedno urządzenie może ocalić 90 000 drzew każdego roku.

Powstałe w procesie ecoLation™ bioprochy mają kolor biały. Są całkowicie bezpieczne i przyjazne środowisku. Można je pochować w tradycyjnej formie (złożenie w kolumbarium, na polu urnowym), pochować w ekologicznej urnie i sadząc w miejscu pochówku pamiątkowe drzewo, a poza Polską również rozsypać lub trzymać w domu.

Firma ecoLegacy™ mocno odwołuje się do świadomości ekologicznej swoich przyszłych klientów. Zachęca do planowania ekolacji jeszcze za życia i tym samym określenia, jakie świadectwo po nas zostanie i jak zostaniemy zapamiętani – jako zanieczyszczenie ziemi (tradycyjny pochówek), chmura dymu (kremacja) czy raczej nasz pochówek będzie stanowił świadectwo ekologicznego stylu życia (ecoLation™ w połączeniu z zasadzeniem drzewa, które czerpać będzie z naszych prochów i stanowić żywą pamiątkę naszego życia).



Foto: www.ecolegacy.com



Foto: www.ecolegacy.com



Foto: www.ecolegacy.com



Foto: www.ecolegacy.com

Lasy zamiast cmentarzy

Oto jedna z nowoczesnych koncepcji cmentarzy – „lasy pamięci”. Włoscy projektanci Anna Citelli i Raoul Bretzel stworzyli przyjazną środowisku alternatywę dla klasycznych cmentarzy – Capsula Mundi, która w swojej pierwotnej formie zakłada dosłowne przywrócenie ludzkiego ciała naturze, jego powrót do miejsca, z którego niejako się narodziło, czyli z ziemi. Wedle koncepcji Capsula Mundi ludzkie ciało po śmierci byłoby składane do ziemi w biodegradowalnej kapsule w kształcie jaja, niczym nasiono. Z biegiem czasu przemieniałoby się w substancję odżywczą dla posadzonych nad nim drzew zastępujących klasyczne nagrobki. Wiele takich drzew stworzyłoby wyjątkowy „las pamięci”. Krewni i przyjaciele zmarłego troszcząc się o drzewo, wyrażaliby pamięć o zmarłym. Obecnie projektanci skupili się na wdrożeniu projektu Capsula Mundi w oparciu o biodegradowalne urny zawierające prochy zmarłego. Na realizację pierwotnych założeń trzeba jeszcze poczekać.



Foto: www.capsulamundi.it

Życie po śmierci... sterowane aplikacją w smartfonie

Ludzie wykorzystują zaawansowane technologie informatyczne do poprawy życia za życia, czas, by wykorzystać te technologie również w służbie życia po śmierci. Twórcy Bios Urn, biodegradowalnej urny, która umożliwia transformację prochów zmarłego w drzewo, a tym samym powrót do życia przez naturę, wdrażają nowy innowacyjny pomysł – Bios Incube. To połączenie biodegradowalnej donicy Bios Urn i inkubatora wyposażonego w elektroniczny czujnik zdalnie kontrolujący rozwój i potrzeby rośliny za pośrednictwem aplikacji w smartfonie. Sensor monitoruje temperaturę oraz wilgotność gleby i w razie potrzeby ją nawadnia. Kontroluje również nasłonecznienie i jakość wody użytej do nawadnia-

nia, a jeśli roślina znajduje się na zewnątrz, ostrzega przed burzami lub ulewami, które mogłyby jej zaszkodzić. Inkubator może być spersonalizowany przez dobór koloru (standardowo inkubator ma kolor biały) oraz umieszczenie na nim imienia i nazwiska zmarłego. Jak podkreślają twórcy marki Bios, bracia Gerard i Roger Moliné, ich intencją jest oferowanie ludziom alternatywnego sposobu upamiętnienia osób zmarłych w sposób naturalny i nowoczesny. Bios Incube został zaprojektowany dla mieszkańców miast, mających ograniczony dostęp do naturalnej ziemi, tych, którzy szukają alternatywy dla tradycyjnych cmentarzy i chcą czuć metafizyczną bliskość tych, którzy odeszli.

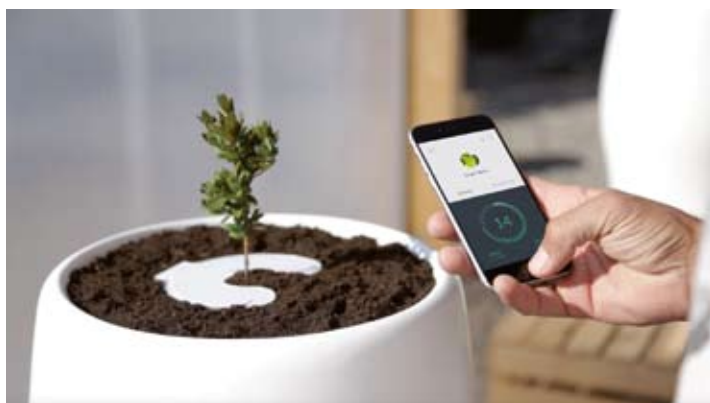


Foto: Servizio prasowy marki Bios

Jak rzeczny kamyk

Wygladzony i zaokrąglony kształt cieszy oko. Jeśli nie wiesz, że to urna lub trumna, pomyślisz, że to rzeźba inspirowana pięknem natury. Zaprojektowała je brytyjska artystka Davina Kemble, która w obliczu choroby zdecydowała się na zdefiniowanie formy trumny, w której chciałaby spocząć po śmierci i przygotowanie swojego ostatniego pożegnania. W wyniku poszukiwań wybrała formę rzeczno-kamyka – organiczną, o obłym kształcie rzeźbionym przez naturę i naznaczoną upływem czasu, podobnie jak każdy z nas. Pebblewood Coffin nie tylko urzeka estetyką,

ale umożliwia pochówek w bardziej naturalnej pozycji embrionalnej. Artystka zachęcona pozytywnym odbiorem swojego projektu, rozwinęła go, wprowadzając na rynek również Pebblewood Urn. Każda z urn czy trumien jest unikatowa, bo ręcznie wykonana. Produkty z serii Pebblewood odzwierciedlają naturalne piękno, łączą solidną formę z aksamitnym dotykiem, obłym kształtem i biodegradowalnym materiałem – drewnem. Jego słoje również podkreślają upływ czasu i uruchamiają refleksje nad historią życia zmarłego.



Foto: <http://pebblewoodcoffins.co.uk/>



REKLAMA



**NAJWIĘKSZY W POLSCE
FUNERALNY SKLEP INTERNETOWY**



**najtańsze urny
w bogatej gamie**



**wszystko do balsamacji, pełna oferta
kosmetyków pogrzebowych**



**skuteczne i tanie środki do
dezynfekcji i dezodoryzacji**



**kompleksowe wyposażenie dla pro-
sektoriów (chłodnie, stoły, wózki)**



narzędzia sekcyjne



wystroje kaplic

STAŁE PROMOCJE I RABATY

www.tanatopraksja.pl

**info@hygeco.com.pl
tel. 22 751 37 44**



**BOGATA
OFERTA
SZKOLENIOWA**

**TANATOKOSMETYKA Z ELEMENTAMI REKONSTRUKCJI
POWYPADKOWYCH; TANATOPRAKSJA; LABORANT SEKCyjNY**
jedyna certyfikowana instytucja szkoleniowa branży funeralnej w Polsce



Stały rozwój jest kluczem do sukcesu

O firmie Lindner słyszał każdy. Dlaczego? O tym, co jest ważne w biznesie funeralnym, o trendach i inspiracjach oraz o budowaniu pozycji lidera rozmawiamy ze Zbigniewem Lindnerem, założycielem firmy ZPD Lindner, która od 1991 roku specjalizuje się w produkcji trumien



Foto: Serwis prasowy ZPD Lindner

Co jest najważniejsze w biznesie funeralnym?

Podobnie jak w każdej innej branży, najważniejszy jest profesjonalizm na każdym etapie działalności. Ten profesjonalizm musi być utrzymany także po opuszczeniu fabryki przez produkt. My musimy mieć bardzo dobry produkt, a zakłady pogrzebowe muszą mieć usługi na najwyższym poziomie. Wiemy, jak wygląda sytuacja w Europie i możemy być dumni z poziomu usług w naszym kraju.

Lindner jest niezaprzeczalnym liderem w produkcji trumien nie tylko w Polsce. Wyrasta również na lidera w Europie. 95 proc. produkcji trafia na rynki zagraniczne. Jak scharakteryzowałby pan rynek polski i europejski, a jak światowy? Czym się różnią, co je łączy?

Tak, to prawda. Wkładamy bardzo dużo zaangażowania w pracę, a na sukces ciężko pracowaliśmy, ale pozycja lidera zobowiązuje. Przez ponad 25 lat pracy na europejskim rynku funeralnym nauczyliśmy się patrzeć na powstające problemy jak na zadania, które trzeba rozwiązać. W każdym kraju branża funeralna rządzi się swoimi prawami, kształtowana jest przez wpływy religii i kultury, nie tylko charakterystyczne dla danego kraju, ale także regionu. W Polsce mamy także różnice między regionami. Inne trumny są na zachodzie, inne na południu i inne na wschodzie naszego kraju. Różnice w wyglądzie trumien

są jeszcze bardziej widoczne u naszych zachodnich sąsiadów – między ewangelicką północą, katolickim południem i w większości laickim wschodem. Ten model przekłada się na całą Europę. Różnice w obrębie Europy są tak duże, że niemożliwa jest sprzedaż hiszpańskiej trumny w Danii czy brytyjskiej w Grecji. Jedno łączy wszystkich – to oczekiwania dotyczące produktu i obsługi. Tym właśnie kluczem otwieramy drzwi w Europie. Nasi partnerzy cenią sobie współpracę z nami oraz najwyższą jakość naszych trumien.

Dokąd zmierzamy? Jakie trendy obserwuje pan na rynkach zagranicznych?

Nie jest tajemnicą, że rynek funeralny w Europie zmienia się. Wszystkie najnowsze trendy bazują na trumnie kremacyjnej. W Polsce do spoieli używa się głównie trumien surowych, nielakierowanych. W dużej mierze spowodowane jest to tym, że trumny lakierowane wielu producentów przy kremacji nie spełniają restrykcyjnych norm związanych z ochroną środowiska. W Europie Zachodniej natomiast już od dawna kremację przeprowadza się praktycznie w tych samych modelach co w przypadku pochówków ziemnych. Najnowszym trendem jest trumna oklejona papierem dekoracyjnym. Jest to produkt przede wszystkim ekologiczny, o wyjątkowej estetyce, a najważniejsze jest to, że możemy imitować każdy

gatunek drewna, uzyskując praktycznie idealną strukturę. Jest to idealna trumna do spopielenia.

Czy pana zdaniem polskie zakłady pogrzebowe są gotowe na implementowanie innowacyjnych, odważnych, niestandardowych produktów funeralnych, nowych ceremonii pożegnania?

Tak. Polskie zakłady pogrzebowe chętnie sprawdzają nowe produkty i są otwarte na nową ofertę producentów. Dowodem na to jest permanentny wzrost sprzedaży trumien oklejonych papierem dekoracyjnym.

Co pana inspiduje?

Inspiruje mnie natura, która jest całkowicie niezależna. Staram się żyć z nią w zgodzie. Realizuję to także w sferze biznesowej. Zależy mi, aby każdy nowy projekt realizowany w firmie był zgodny z naturą – począwszy od oszczędności energii, przez możliwie najlepsze wykorzystanie materiału, kończąc na ekologicznych wybiciach naszych trumien.

W ofercie firmy Lindner pojawiło się kilka kontrowersyjnych produktów, między innymi trumny do samodzielnego montażu, inspirowane meblami Ikea. Wywołały prawdziwą burzę, a przecież jest to produkt na miarę naszych czasów – ekologiczny, ekonomiczny dla przedsiębiorstw pogrzebowych ze względu na optymalizację transportu i przechowywania...

Kontrowersja wynikała z nieporozumienia. Trumna do samodzielnego montażu jest produktem skierowanym do hurtowników pracujących na rynkach poza Europą. Nie jest to produkt przeznaczony na rynek krajowy i nie znajdzie go państwo w supermarketach. Kluczowym faktem w dystrybucji tych trumien są odległości, a największym zainteresowaniem cieszą się one w krajach byłych kolonii europejskich.

Firma Lindner realizuje również odważne pomysły promocyjne. Pierwsze było hasło, jakie pojawiło się na ciężarówkach należących do firmy „Lindner – trumny, w których wyglądasz jak żywy”. Sześć lat temu na rynku

pojawił się kontrowersyjny i legendarny już Kalendarz Lindner, porównywany z kalendarzem Pirelli. Czy kolejne odsłony Kalendarza Lindner wciąż budzą gorące dyskusje?

Wszystko można robić dobrze lub źle. Ta zasada dotyczy także trumien. Jeśli wytwarzamy dobry produkt, to zależy nam, aby nasi odbiorcy wiedzieli, że tak jest. Kalendarz Lindner z jednej strony jest corocznym wydaniem dla osób niezwiązanych z branżą funeralną, a z drugiej ma duży wpływ na świadomość marki Lindner wśród naszych obecnych klientów i potencjalnych odbiorców. Kalendarz Lindner jest zjawiskiem unikatowym. To produkt ekskluzywny o ograniczonym nakładzie – prawdziwa perełka dla kolekcjonerów i miłośników piękna, bowiem w każdym wydaniu zamieszczamy dwanaście wyjątkowych trumien w towarzystwie dwunastu pięknych par. Kalendarz ukazuje się od 2010 roku i co roku ma inny temat przewodni.

Jaka będzie firma Lindner za kolejne 25 lat? Jak pan myśli, jak zmieni się branża, jak zmieni się firma Lindner?

ZPD Lindner jest firmą rodzinną, w której w tej chwili pracuje już trzecie pokolenie. Zaczynaliśmy od 300 trumien miesięcznie, a w 2016 roku doszliśmy do około 17 000 trumien w każdym miesiącu. Planujemy tę liczbę podwoić. Jestem przekonany, że jedyna droga do osiągnięcia sukcesu w przyszłości to permanentny rozwój. Następne planowane inwestycje to maksymalna automatyzacja procesów produkcyjnych z zastosowaniem robotyki i najnowocześniejszych technologii informatycznych. Wiem, że obrana ścieżka nie będzie łatwa, ale jestem gotowy na kolejne wyzwania, z którymi będzie trzeba się zmierzyć w myśl zasady, która towarzyszy mi od początku działalności „Per aspera ad astra”.

Sądzę, że branża funeralna, podobnie jak inne branże, nie oprze się wpływowi rozwijającej się technologii. Na cmentarzach będziemy mogli oglądać cyfrowe zdjęcia, elektroniczne obrazy, audiowizualne projekcje, a może i nawet hologramy.

Rozmawiała: Katarzyna Supa



Foto: Serwis prasowy ZPD Lindner





Ostatnia podróż

Popyt na ekskluzywne wozy pogrzebowe stale rośnie, a fantazja firm specjalizujących się w budowaniu karawanów nie zna granic. Dzisiaj nie wybiera się już tylko kształtu i koloru trumny. Równie ważnym elementem organizacji ceremonii pogrzebowej jest samochód, którym wyrusza się w ostatnią podróż.

Jak było kiedyś...

Początkowo ciała zmarłych transportowano do kościołów na noszach, później na specjalnych platformach – wozach żałobnych. Dopiero w 1783 roku pojawiły się w Warszawie karawany konne. Przyjęło się, że karawany mają czarną barwę, co nadawało ceremonii bardziej uroczysty charakter. Z czasem pojawiły się karawany bardziej paradne, dla pochówku bogatych zmarłych. Były one często zdobione figurami aniołów, ornamentami sakralnymi i symbolami pogrzebowymi. Dziś karawany konne odeszły niemal w całkowite zapomnienie. Właścicielem jednego z nielicznych w Polsce karawanów konnych jest między innymi Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Białymstoku.

Pierwsze zakłady i firmy specjalizujące się w organizowaniu ceremonii pogrzebowej powstawały na ziemiach polskich od połowy XIX w. Z ich usług korzystali jedynie zamożniejsi obywatele. Pochówkiem ubogich zajmowały się stowarzyszenia charytatywne i gminy wyznaniowe. Co ciekawe, już wówczas w ofercie tych firm znajdowały się także usługi międzynarodowego transportu zwłok, zwłaszcza z Riwieri Włoskiej i Francuskiej.

Pierwsze karawany samochodowe pojawiły się w latach 30. XX w. To one po zakończeniu II wojny światowej zdominowały transport pogrzebowy. Podobnie jak wozy konne, miały czarną lub ciemną barwę.

Karawany – jakie są dzisiaj?

Jeszcze kilka lat temu karawany kojarzyły się z pogrzebami najważniejszych osób w państwie, wybitnych twórców, artystów czy biznesmenów. Dzisiaj w ofercie każdego zakładu pogrzebowego są usługi transportowe. Chcąc zaspokoić najbardziej wyrafinowane oczekiwania klientów, firmy prześcigają się w propozycjach oryginalnych karawanów.

Nowoczesne, wyjątkowe i często bardzo prestiżowe samochody do transportu zmarłych stały się wyznacznikiem bogatego, wystawnego pochówku. Każda licząca się firma pogrzebowa powinna mieć do dyspozycji co najmniej jeden reprezentacyjny samochód pogrzebowy typu limuzyna. I nie warto na nim oszczędzać – najlepiej pokazuje to przykład domu pogrzebowego Hades w Słupsku. Każdy klient zakładu, bez względu na status majątkowy za życia, może wyruszyć w ostatnią podróż karawanem limuzyną na bazie Mercedesa klasy E. Wyjątkowy karawan, dostępny dla każdego, przyciąga klientów.

Luksusowy pojazd może kosztować nawet 300 tys. zł. Najdroższymi jednak samochodami pogrzebowymi w Polsce są włoskie samochody Maserati i Chrysler, sprowadzone specjalnie na pogrzeb śp. prezydenta Lecha Kaczyńskiego i jego żony Marii Kaczyńskiej. Obydwa auta kupił krakowski przedsiębiorca pogrzebowy za około 1 mln zł. Karawan zbudowany na

Maserati Quattroporte to absolutny rarytas. Na świecie są tylko cztery takie egzemplarze.

Personalizacja i indywidualizacja ceremonii pogrzebowych wkracza również w obszar motoryzacji funeralnej. Celowo używamy słowa „motoryzacji”, a nie samochodów, ponieważ na świecie pojawiają się oryginalne karawany, które nie mają nic wspólnego z klasycznymi czterema kółkami. Coraz częściej rodziny fanów motoryzacji decydują się, aby pożegnać ukochanych bliskich w stylu, jaki zapewne najbardziej przypadłby im do gustu. W ofercie jednej z amerykańskich firm znaleźć można karawan Monster Truck dedykowany miłośnikom wyścigów aut na dużych kołach, natomiast ortodoksyjni fani marki Harley Davidson mogą udać się w ostatnią podróż motocyklem tej kalifornijskiej marki, wyposażonym w specjalną przyczepkę do przewozu urny. Jeśli ktoś żył szybko, to jego ostatni pojazd powinien być taki sam. Z takiego założenia wyszedł wielebny z Yorkshire Ray Biddiss. Zaprojektował on trzykołowy karawan dla ludzi, którzy chcą zostać zapamiętani jako osoby z adrenaliną zamiast krwi. Jego motocyklowy karawan stworzony na bazie Triumphu Rocket III może osiągać 183 km/h i faktycznie jest wykorzystywany w usługach pogrzebowych.

Niecodziennym, i trudnym w realizacji, pomysłem wydaje się rowerowy karawan, a jednak okazuje się, że jest to rozwiązanie wykorzystywane m.in. w Holandii, Danii (Kopenhaga), Wielkiej Brytanii (hrabstwo Devon) czy USA (miejscowość Eugene w stanie Oregon).

Moda na nietypowe karawany nie ominęła Polski. Rajmund Kudelski, prawdziwy pasjonat jazdy na dwóch kółkach, jest konstruktorem pierwszego w Polsce karawanu motocyklowego, który powstał na bazie motocykla Suzuki Boulevard. Mimo wielu zapytań, nikt jeszcze nie skorzystał z jego możliwości – choć członkowie klubu motocyklowego są zwolennikami takiego pożegnania, rodzinie zmarłego często motocyklowy karawan kojarzy się jednak z przyczyną wypadku.

Jak powstaje karawan

Samochody pogrzebowe nie są wytwarzane seryjnie. Powstają w większości na indywidualne zamówienie, w oparciu o różne samochody bazowe. Modyfikacje i zmiany konstrukcyjne prowadzone są głównie na przeróbkach modeli samochodów marki Mercedes-Benz Vito i Sprinter, Mercedes klasy E i klasy S. Przeróbkami zajmują się wysoce wyspecjalizowane warsztaty. Budowa karawanu wymaga często indywidualnego, elastycznego podejścia do potrzeb nabywcy. Liczy się przede wszystkim funkcjonalność, ale nowoczesny i elegancki wygląd karawanu zaczyna mieć również niebagatelne znaczenie. Warsztaty zajmujące się budową karawanów zamawiają tzw. nadwozia do zabudowy, wyposażone tylko w przednią część kabiny – dla kierowcy i pasażera. W nadwoziach, jeszcze w fabryce, montowane jest wzmocnione tylne zawieszenie i skuteczniejsze hamulce. W efekcie powstaje pojazd z przedłużonym rozstawem osi, rozbudowaną przestrzenią ładunkową (nie tylko wzdłuż, ale także na wysokość), z odpowiednią zabudową wnętrza, z umieszczoną podstawą z rolkami do łatwiejszego wsuwania trumny lub urny, platformami i mocowaniami umożliwiającymi transport wielu trumien lub urn. Cała reszta wyposażenia, kolorystyka i wygląd wnętrza karawanu zależą już od zamawiającego. Na rynku dostępnych są setki rozwiązań podnoszących funkcjonalność i walory estetyczne karawanu. Największe wrażenie robi szeroki wybór wariantów ledowego oświetlenia przedziału trumny, umieszczenie ozdobnego kryształowego motywu na tylnej ścianie, przeszklony dach czy system nagłośnieniowy emitujący ulubioną muzykę zmarłego.

Opracowała: Halina Buczkowska



↑ Tradycyjne karawany konne mają w sobie wiele uroku



Foto: Serwis prasowy domu pogrzebowego Bededamerne

↑ Rowerowy karawan zaprojektowany przez Silke Kongstad, dyrektorkę domu pogrzebowego Bededamerne w Kopenhadze jest pierwszym tego typu karawanem w Danii. Stanowi przyjazną dla środowiska alternatywę dla karawanu samochodowego. Inspiracją dla stworzenia karawanu była konstrukcja dawnych karawanów konnych i rowerowe tradycje Danii



Foto: Rajmund Kudelski

↑ Pierwszy polski karawan motocyklowy zaprojektowany i wykonany przez Rajmunda Kudelskiego

O to, co najbardziej liczy się we współczesnych karawanach oraz o trendy i najciekawsze rozwiązania stosowane w pojazdach funeralnych, zapytaliśmy dystrybutorów i producentów

Wkrótce premiera nowego modelu

Dariusz Gujda, dyrektor finansowy, członek zarządu Melex Sp. z o.o.

Melex produkuje pojazdy elektryczne od 45 lat. Czasy, gdy były to wyłącznie wózki golfowe wysyłane za ocean, dawno już przeszły do historii. Dziś z naszej fabryki co roku wyjeżdża około 1000 pojazdów w ponad 100 różnych wersjach. Trafiają one głównie na eksport do Australii, poprzez kraje europejskie, aż po Argentynę. Od lat w naszej ofercie znajdują się pojazdy specjalne, w tym elektryczne karawany pogrzebowe. Model 379 N.Car to przykład sprawdzonej konstrukcji, którą docenili klienci nie tylko z Polski. Oprócz oryginalnej stylistyki wyróżniają go nowoczesne rozwiązania techniczne, które przekładają się na komfort użytkowania pojazdu oraz na jego niezawodność i bezproblemową obsługę. Za korzystaniem z pojazdów Melex przemawiają również ich liczne zalety, takie jak cicha praca, brak emisji spalin czy kompaktowe rozmiary. Poza tym każdy z produkowanych przez nas pojazdów powstaje na indywidualne zamówienie, co pozwala dopasować go do konkretnych potrzeb klienta. Odpowiedni pojazd można łatwo dobrać zarówno do transportu osób, jak i obsługi technicznej. Nasza oferta jest cały czas poszerzana o nowe modele i wersje specjalistyczne.

Obecnie trwają prace nad nowym karawanem pogrzebowym, który ma mieć swoją premierę jeszcze w tym roku, w czasie targów MEMENTO w Poznaniu. Będzie on zbudowany na bazie najnowszej rodziny pojazdów Melex 4xx. Pierwszy pojazd z tej serii zadebiutował w ubiegłym roku. Do dziś wprowadziliśmy do sprzedaży dziewięć modeli nowej serii. Duże, okrągłe światła przednie nawiązują do pierwszych modeli pojazdów Melex, które opuszczały fabrykę 45 lat temu. Znajdujące się poniżej diodowe światła do jazdy dziennej podkreślają nowoczesność całej konstrukcji. Oprócz oryginalnej stylistyki pojazdy serii 4xx wyróżniają się wielowahaczowym zawiesz-



Foto: Serwis prasowy firmy Melex

↑ Elektryczny karawan Melex 379 N.Car. Wkrótce oferta firmy Melex poszerzy się o nowy model – premiera planowana jest na listopad podczas targów MEMENTO Poznań

niem przednim, które znacznie podnosi komfort jazdy. Nowy model karawanu będzie wyposażony w zaprojektowaną od podstaw konstrukcję tylnej części pojazdu. Być może oprócz nowoczesnego kształtu znajdą się tam również całkowicie nowe materiały wykończeniowe. Podobnie jak obecnie oferowane modele, również nowy Melex będzie wyposażony w praktyczne uchwyty na wieńce, pełny daszek i szklaną szybę z wycieraczką i spryskiwaczem.

Oprócz karawanów, w naszej ofercie można znaleźć również między innymi pojazdy wyposażone w specjalną konstrukcję do przewozu wieńców. W wielu krajach popularne staje się również wykorzystanie pojazdów pasażerskich dla żałobników. Zarządy niektórych cmentarzy zdecydowały się także na zakup specjalistycznych pojazdów do przewozu osób na wózkach inwalidzkich.

Mielecką fabrykę każdego roku opuszcza około 1000 nowych Melexów. Najpopularniejszym modelem jest bagażowy Melex 391 N.Car o ładowności 1000 kg. Natomiast głównymi rynkami zbytu oprócz Polski są kraje skandynawskie, Włochy czy Chorwacja.

Spełniamy indywidualne życzenia

Grzegorz Bartoszek, przedstawiciel na Polskę Kuhlmann-Cars GmbH

Firma Kuhlmann-Cars od 24 lat cieszy się pozytywną opinią na rynku europejskim. Posiadamy ogromne doświadczenie w realizacji indywidualnych projektów samochodów pogrzebowych dla klientów z całej Europy. Nasze samochody posiadają funkcje usprawniające codzienną pracę zakładu pogrzebowego, a ich ciekawe rozwiązania estetyczne są dostosowane do tradycji danego regionu Europy. Optymalne pojazdy zarówno pod względem cech technicznych, jak i wzorniczych powstają na konkretne zamówienia, zawsze w zgodzie z najnowszymi trendami. Konstrukcje stosowane w naszych pojazdach i zabudowach bazują na długoletniej praktyce i owocnej współpracy z naszymi klientami. Nasze systemy modernizujemy i udoskonalamy tak, aby były jak najlepsze i profesjonalne w codziennym użytkowaniu. Samochody

Kuhlmann-Cars wyposażone są między innymi w opatentowane systemy CARRY-LOADTEC® lub URNEN-LOADTEC®. System CARRY-LOADTEC® jest multifunkcyjnym systemem przechowywania sprzętu pogrzebowego potrzebnego w codziennej pracy, natomiast URNEN-LOADTEC® pozwala na atrakcyjną prezentację urny podczas transportu oraz pożegnania przy samochodzie pogrzebowym. Dodatkowo system może być stosowany w domach pogrzebowych i przy grobie. System świec elektrycznych, krzyży i waz kwiatowych może być indywidualnie aranżowany przez przedsiębiorstwo pogrzebowe. Ilość wariantów aranżacji wnętrza samochodów pogrzebowych jest prawie nieograniczona, a poprzez dobór materiałów, oświetlenia i dekoracji ściany działowej i wnętrza trumiennego każdy pojazd zyskuje niepowtarzalny charakter. Macie Państwo własne wyobrażenie o tym, jak powinien wyglądać Wasz model samochodu pogrzebowego? Spełnimy Państwa życzenia.

Wymagający rynek samochodów funeralnych

Łukasz Lubecki, właściciel firmy Morpheus Pojazdy Specjalne

Nasza firma rozpoczęła swoją działalność w 2006 roku. Zajmowaliśmy się wówczas produkcją elementów z laminatów włókna szklanego. W 2010 roku przystąpiliśmy do budowy samochodu sportowego w stylu retro o nazwie roboczej BUTCHER. Przy realizacji tego projektu zdobyliśmy dużą wiedzę konstrukcyjną i technologiczną. Nawiązaliśmy też kontakty między innymi z producentami szyb samochodowych najwyższej jakości oraz producentami form i laminatów, co było poważnym krokiem w kierunku budowy pojazdów specjalnych, takich jak karawany. Przełomowym momentem było zastosowanie komputerowej wizualizacji 3D, która umożliwiła stworzenie wirtualnego obrazu przedmiotu, a nawet umieszczenie go w istniejącym plenerze. Efekt tych symulacji graficznych był dla nas bardziej niż zadowalający. Dlatego we wrześniu 2013 roku przystąpiliśmy do budowy pierwszego karawanu. Pierwszym zbudowanym przez firmę Morpheus pojazdem na bazie Mercedesa S-klasy model W221L był pojazd z przedłużonym fabrycznie o 13 cm rozstawem osi. W związku z dużym zainteresowaniem klientów samochodami dostawczymi uruchomiliśmy produkcję zabudów do przewozu dwóch trumien z elektrycznie podnoszonym blatem. Obecnie produkujemy zabudowy na bazie Mercedesa Vito model W447, W639 oraz VW T5/T6, a także na bazie Mercedesa S-klasy W221.

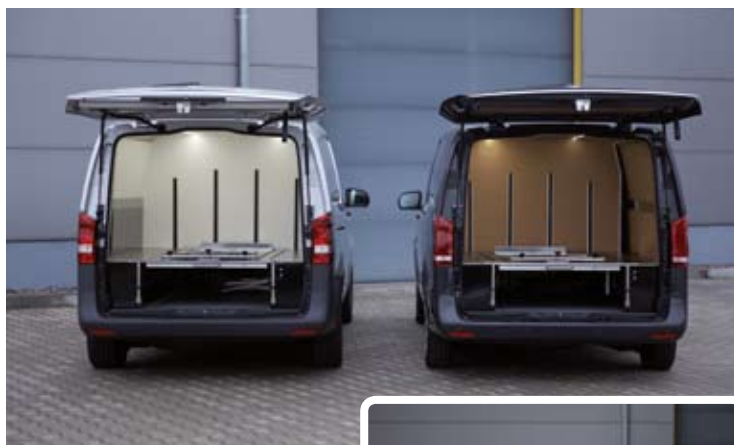
W mojej opinii rynek samochodów funeralnych staje się coraz bardziej wymagający. Nie wystarcza już, że samochód spełnia swoją funkcję, czyli jest w stanie przewieźć trumnę z punktu A do punktu B. Przedsiębiorstwa pogrzebowe i ich klienci oczekują dodatkowo nowoczesnego i eleganckiego wyglądu samochodu, zarówno na zewnątrz, jak i w jego środku. Oczekują także wysokiej jakości wykonania. Niezbędne staje się więc projektowanie pojazdu w trójwymiarowych programach typu CAD. Dzięki nim można ocenić wygląd i funkcje pojazdu, zanim zostanie on wyprodukowany. Możemy więc spełnić życzenia i oczekiwania naszych klientów.

Foto: Serwis prasowy firmy Morpheus



↑ Pierwszy zbudowany przez firmę Morpheus pojazd na bazie Mercedesa S-klasy W221 miał przedłużony fabrycznie o 13 cm rozstaw osi. Wersja Long pozwoliła na pozostawienie dolnej części poniżej linii szyb w oryginalnym stanie, co na pewno wpłynie w przyszłości na małą awaryjność. Głównym założeniem była jak najmniejsza możliwa ingerencja w konstrukcję auta, wysoka jakość wykonania zabudowy, wszystkich detali, a przede wszystkim nowoczesny i elegancki wygląd karawanu

Foto: Serwis prasowy firmy Morpheus



↑ Mercedes Vito W447 to samochód do przewozu dwóch trumien, z elektrycznie podnoszonym blatem. Umożliwia on wygodny załadunek jednej trumny w dolnej pozycji. Dzięki systemowi 12 rolek wysuwanie i wsuwanie blatu nawet pod pełnym obciążeniem nie wymaga użycia siły. Całość została wykonana z materiałów najwyższej jakości



Foto: Serwis prasowy firmy Kuhlmann-Cars

↑ Limuzyna pogrzebowa (KC-line 212®) firmy Kuhlmann-Cars oferuje niezliczoną ilość oryginalnych wariantów projektowych wnętrza →



↑ Pięciodrzwiowa limuzyna pogrzebowa na bazie KC-line 212® z oferty Kuhlmann-Cars



Liczą się rodzinne tradycje

Grzegorz Babel, właściciel firmy Bautex z Warszawy

Firma Bautex powstała w 1999 roku. Założycielem był mój Tata, śp. Jerzy Babel. Początkowo wykonywaliśmy zabudowy na bazie rodzimego samochodu Polonez. Ciekawostką może być fakt, że samochód ten zdobył uznanie zarówno wśród polskich przedsiębiorców pogrzebowych, jak i na Węgrzech, gdzie można go spotkać do dzisiaj. W późniejszym czasie w naszej ofercie znalazły się samochody innych marek. Aktualnie najpopularniejszą marką jest Mercedes-Benz, na którym wykonujemy zabudowy w wersjach od 2 do 6 osób, w zależności od potrzeb właścicieli firm pogrzebowych. W ofercie firmy Bautex można znaleźć zarówno samochody typu furgon, jak Mercedes-Benz Vito czy VW T6, jak również samochody typu limuzyna Mercedes-Benz W212. Jest dla nas bardzo ważne, iż możemy poszczycić się europejską homologacją na zabudowy pogrzebowe, co jest istotne w świetle aktualnych przepisów. Dzięki temu karawany naszej produkcji mogą być użytkowane na terenie całej Unii Europejskiej. Wykonujemy zabudowy zarówno na pojazdach nowych, jak i używanych. Zawsze staramy się dostosować nasze zabudowy do indywidualnych potrzeb klienta, dlatego przed rozpoczęciem prac prowadzimy szczegółowe rozmowy z zamawiającymi. Ustalamy dokładną wizję pojazdu – jak zabudowa ma wyglądać, jakie elementy wyposażenia należy zastosować, aby była ona jak najbardziej funkcjonalna. Jesteśmy partnerem biznesowym spółki Daimler AG (Mercedes-Benz), spółki Volkswagen Group oraz FCA Poland SA (Fiat Chrysler Automobiles). Co bardzo istotne, nowe samochody z naszą zabudową nie tracą gwarancji producenta na pojazd.



Foto: Serwis prasowy firmy Bautex



↑ Mercedes-Benz W212 – najbardziej zaawansowany technicznie model w historii marki Mercedes-Benz, prawdziwa limuzyna wśród karawanów

← Mercedes-Benz Vito 5-osobowy z półką na wieniec

Jakie wymogi dla karawanów?

Auta przerobione na samochody pogrzebowe muszą być dostosowane do przewozu zwłok i szczątków ludzkich. Warunki, jakim powinien odpowiadać samochód przeznaczony do tego celu określa Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 27 grudnia 2007 r. w sprawie wydawania pozwoleń i zaświadczeń na przewóz zwłok i szczątków ludzkich. Niespełnienie tych wymogów spowoduje, że karawan nie zostanie pozytywnie certyfikowany przez Państwową Inspekcję Sanitarną. Przy czym warto zauważyć, że zgodnie z rozporządzeniem przewóz szczątków powstałych ze spoielenia zwłok, umieszczonych w szczelnym, odpornym na uszkodzenia pojemniku, może odbywać się dowolnym środkiem transportu, w sposób zapewniający ich poszanowanie.

Kupując karawan...

- sprawdź, czy spełnia on wymagania techniczne i sanitarne określone w rozporządzeniu Ministra Zdrowia:
 - czy jest trwale oznakowany w sposób wskazujący na jego przeznaczenie;
 - czy posiada kabinę kierowcy odizolowaną od części przeznaczonej na umieszczenie zwłok albo szczątków ludzkich;
 - czy posiada zabezpieczenie przed przesuwaniem się trumny lub pojemnika na zwłoki albo szczątki ludzkie podczas przewozu;
 - czy podłoga w części przeznaczonej na umieszczenie trumny lub pojemnika na zwłoki albo szczątki ludzkie jest wykonana z materiałów łatwo zmywalnych i odpornych na działanie środków dezynfekcyjnych;
 - czy pojazd posiada wydzielone miejsce na przechowywanie środków dezynfekcyjnych, sprzętu myjącego-czyszczącego oraz jednorazowych rękawic ochronnych;
- sprawdź, czy nie ma zamontowanych miejsc siedzących w części przeznaczonej na umieszczenie zwłok lub szczątków ludzkich – według rozporządzenia Ministra Zdrowia jest to niedopuszczalne;
- sprawdź, czy pojazd ma homologację zgodną z Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury i Budownictwa z dnia 6 maja 2016 r. w sprawie warunków technicznych pojazdów oraz ich niezbędnego wyposażenia;
- pamiętaj, że po każdorazowym przewiezieniu zwłok lub szczątków ludzkich karawan powinien być dezynfekowany przy użyciu środków czystości o działaniu bakteriobójczym, wirusobójczym i grzybobójczym, przy czym nie może się to odbywać w miejscach przypadkowych i prowizorycznie zorganizowanych myjniach;
- zarejestruj go jako pojazd specjalny zgodnie z przepisami o ruchu drogowym.



Foto: www.imaginative.org

↑ Czy tak będzie wyglądał karawan przyszłości? Korbiyor zaprojektowany przez projektanta Abhisheka Roya jest elektrycznym, bezzałogowym karawanem złożonym z przejrzystej chłodzonej trumny, rzutnika multimedialnego, który wyświetli pamiętkowe video lub zdjęcia, oraz z systemu nagłośnienia przestrzennego emitującego ulubioną muzykę zmarłego. Porusza się niczym gigantyczny dron



**„NAMIOTY MITKO SPRAWDZIŁY SIĘ
W KAŻDYCH WARUNKACH”
- WŁAŚCICIEL ZAKŁADU POGRZEBOWEGO**

PRODUCENT NAMIOTÓW POGRZEBOWYCH

Do 5 lat gwarancji na stelaż

Namioty Mitko to m.in.:

- łatwy transport
- wodoszczelność
- montaż w 5 minut
- złote i srebrne wykończenia
- dowolne nadruki reklamowe

www.mitko.pl | tel. 32 720 63 56



Trumna czy urna?

Dlaczego hindusi wybierają ciało-palenie, a muzułmanie chowają zwłoki w ziemi? Kiedy powstało pierwsze nowoczesne krematorium i czy na ziemiach polskich zawsze chowano zmarłych w ziemi? Co i dlaczego miało wpływ na rozwój konkretnej formy pochówku?

Przedmioty do przechowywania zmarłych

Zanim do powszechnego użycia weszły trumny, w starożytnych kulturach Azji Mniejszej stosowano **sarkofagi**. Słowo sarkofag pochodzi od greckiego σαρκοφάγος / sarkophagos; gdzie σάρξ / sarx oznacza mięso lub ciało, a φαγεῖν / phagein – zjeść, pożreć. Jest to rodzaj bogato zdobionej kamiennej lub ceramicznej trumny, służącej zmarłemu jedynie przez pierwsze siedem lat po śmierci. Celem składania ciała w sarkofagu było oczyszczenie zwłok ze wszystkich tkanek miękkich, aby po określonym czasie przełożyć kości do marmurowych urn zajmujących zdecydowanie mniej miejsca, co było nie bez znaczenia na kamienistym terenie. Sam sarkofag zaś używany był po raz kolejny. Z biegiem czasu i w wyniku zmian kulturowych sarkofagi stawały się ostatecznym miejscem spoczynku. Ekspozowane w świątyniach czy katakumbach, miały podkreślać status i pozycję zmarłego.¹

Trumna, czyli drewniana albo metalowa skrzynia stosowana do pochówku zmarłych pojawiła się w powszechnym użyciu około XII w.

za sprawą szerzącej się wiary chrześcijańskiej. Przyczyniła się ona do zmiany charakteru zjawiska śmierci i związanych z nią obrzędów, które z aktu społecznego przeszły bezpośrednio w akt liturgiczny. Znaczący wpływ² na ugruntowanie pozycji trumny w ceremoniale pogrzebowym miała również epidemia dżumy, która nawiedziła Europę w XIV w. Funkcjonowało wówczas przekonanie, że trumny zwiększają ochronę przed rozprzestrzenianiem się choroby. Początkowo wykonywano je z drewna sosnowego lub dębowego, a następnie malowano lub obciągano materiałem w kolorze czarnym lub szarym (symbolizującym pokorę). W przypadku zmarłych na polu bitwy trumnę malowano na czerwono.

W XVII w. zapanowała moda na **bogato zdobione trumny metalowe**, wyposażone w szklane okienka. Zmarli byli ubierani nadzwyczaj odświętnie, a ich ciała w obawie przed rozkładem balsamowano. W tym czasie w Polsce wśród szlachty wykształcił się zwyczaj malowania portretów trumiennych. Te realistyczne przedstawienia zmarłych tworzono na cynowej blasze o kształcie dostosowanym do kształtu trumny. Portret umieszczano na wieku na wysokości twarzy



Foto: Serwis prasowy targów TANEXPO / serwis prasowy targów MEMENTO POZNAN

tak, aby „zmarły brał udział w uroczystości pogrzebowej”, a następnie wieszano w kościele, którego nieboszczyk był dobrodziejem.

Od wieków trumny służyły również żywym. W niektórych klasztorach, jak np. zakon sióstr klarysek kapucynek ze Szczytna trumny wykorzystywane są w nocy do spania, a za dnia do siedzenia. Trumna nieustająco przypomina zakonnicom o ich misji na ziemi oraz o nieuchronności Sądu Ostatecznego, symbolizuje przemijanie i umartwienie.

W niektórych krajach trumny przybrały **nieprawdopodobne formy**. W domu pogrzebowym w mieście Accra w Ghanie powstają trumny w kształcie samolotów, łodzi, samochodów, a nawet butów. Trumny te mają za zadanie pokazać status społeczny nieboszczyka oraz wykonywany przez niego za życia zawód. Tradycja ta, zapoczątkowana przez lud Ga z zachodniej części kraju zakłada, że bardzo ważne jest, aby zmarły poszedł do lepszego świata w najbardziej wystawny z możliwych sposobów. Ręcznie wykonywane trumny o finezyjnych kształtach – często w cenie rocznych dochodów rodziny – stanowią rodzaj przepustki do lepszego życia. Kształt trumny ma oddawać charakter właściciela, tak więc palacz Marlboro będzie pochowany

w paczce papierosów bądź wielkiej zapalniczce, a młody chłopiec w butelce coca-coli.³

Obecnie wybór trumien jest ogromny. Poza tradycyjnymi trumnami drewnianymi, rzadko już używanymi metalowymi, kamiennymi sarkofagami czy ekologiczną wikliną dostępne są również trumny kremacyjne, najczęściej wykonywane z kartonu. Do dyspozycji mamy trumny klasyczne, w których ciało zmarłego układa się na wznak czy urny przypominające kształtem jajo, gdzie zwłoki umieszczane są w pozycji embrionalnej. W ofercie znajdziemy modele dla fanów „eko” (szybko rosnący bambus wyłożony lnem), glamour (inkrystowane drewnem i obite naturalnym futrem) czy futuryzmu (ciężkie, metalowe, służące do hibernacji).

Aż do XX w. pochówek w trumnie dotyczył głównie możnych tego świata, stanowiąc niedostępne dobro luksusowe. Dla przeciętnego zjadacza chleba powszechną formą pochówku było złożenie do grobu ciała owiniętego jedynie w **całun**. W zależności od kultury całuny wykonywane były z różnych tkanin o różnym wzornictwie.

CEREMONIA POGRZEBOWA NA ŚWIECIE

Kremacja a religia

Hinduizm	98 proc.
Buddyzm	95 proc.
Katolicyzm	30 proc.
Ortodoksyjny judaizm	0 proc.
Islam	0 proc.
Prawosławie	0 proc.

Kremacja w poszczególnych krajach

Japonia	99 proc.
Czechy	81 proc.
Szwecja	70 proc.
Holandia	60 proc.
USA	45 proc.
Polska	15 proc.

Staropolski całun to tkanina we wzór sieci, najczęściej w kolorze czarnym, we Francji mianem *chalon* określano rodzaj tkaniny wełnianej, we wzór szachownicy. Całun zyskał miano relikwii za sprawą całunu turyńskiego, który przedstawia domniemaną podobiznę zmarłego Chrystusa. Na świecie jest wiele innych, zachowanych całunów, a znaczna ich część pochodzi z Rzymu.

Za to **urna** jako waza do przechowywania prochów zmarłych znana jest na wszystkich kontynentach od zarania dziejów. Wykonywana z kamienia, ceramiki, drewna, tworzyw sztucznych, a nawet papieru, stanowi nieustające pole do popisu dla projektantów oraz źródło wiedzy dla historyków i archeologów. Obecnie po ciałopaleniu prochy umieszczane są w urnie. To, co dzieje się potem zarówno z urną, jak i prochami zależy od kraju, tradycji oraz prawa. Starożytni Rzymianie umieszczali urny w grobowcach zwanych kolumbariami. W wielu częściach świata urny były i są zakopywane w ziemi. Coraz powszechniejszy jest też zwyczaj rozsypywania prochów w naturze bądź specjalnie wyznaczonych ku temu miejscach pamięci, nie wspominając o znanym od wieków zwyczaju trzymania prochów bliskich w domu na kominku, regale lub w lodówce.⁴

W Polsce popularność pochówków w urnie w ostatnich latach rośnie w bardzo szybkim tempie. Obecne polskie prawo nie zezwala na przechowywanie urny z prochami w innym miejscu niż na cmentarzu (czy to w niszy urnowej, pochowanej w grobie urnowym czy złożonej do tradycyjnego grobu). Rozsypywanie prochów osoby zmarłej, np. na „polach pamięci” usytuowanych na cmentarzach czy poza nimi, a także rozsypywanie prochów do morza (można je jedynie w nim zatopić) jest prawnie zabronione. Nie jest uregulowana jeszcze kwestia tworzenia biżuterii z prochów osoby zmarłej, jednak z formalnego punktu widzenia, zgodnie z polskim ustawodawstwem nie ma takiej możliwości, gdyż ustawa o cmentarzach i chowaniu zmarłych wymienia zamknięty katalog (numerus clausus) sposobów chowania zwłok.⁵

Obrzęd kremacji a religia

Kremacja jest dopuszczalna w wielu krajach i kulturach. Wyjątkowo popularna jest w Japonii, gdzie stanowi 99,84 proc. wszystkich pochówków. W Europie kremacja jest najbardziej rozpowszechniona

w Czechach (81 proc. pochówków) oraz krajach skandynawskich (70 proc. pochówków). Buddyzm i hinduizm postrzegają kremację jako proces, który wręcz ułatwia odłączenie się duszy od ciała, natomiast zabrania jej prawosławie, islam i ortodoksyjny judaizm – liberalny odłam już ją dopuszcza. W Polsce popularność kremacji dynamicznie rośnie z każdym rokiem. Obecnie kremacje stanowią 15 proc. pochówków.

Główny wpływ na stosunek do kremacji mają uwarunkowania geograficzne, czyli klimat. Temperatura, zalesienie, wilgotność powietrza oraz rodzaj gruntu decydowały o tym, czy w danej kulturze zwłoki podlegały kremacji czy inhumacji. Ważne były też pierwotne wierzenia dotyczące znaczenia i symboliki ciała ludzkiego. Takie religie, jak **judaizm** i **islam** zakładały, że ciało jest święte, stworzone przez Boga na jego obraz i podobieństwo oraz że ma istotne znaczenie po śmierci. W islamie podstawowym zarzutem przeciwko stosowaniu kremacji jest fakt, że po spopieleniu zwłok nie można ich pochować twarzą w kierunku Mekki. Tak więc te kultury, pomimo zasiedlenia głównie gorących rejonów Azji Mniejszej i Afryki Północnej wykształciły zwyczaj grzebania zwłok w ziemi w prostym całunie lub drewnianej trumnie zaraz po stwierdzeniu zgonu.

Zupełnie inaczej tradycja pochówku wygląda na subkontynencie indyjskim, gdzie zarówno **hinduiści**, jak i **sikhowie** za jedyną formę pogrzebu uznają ciałopalenie. Wynika to z wiary, że ciało ludzkie jest jedynie przejściową i nietrwałą formą domu dla wiecznej duszy *atmana*. Aby pomóc duszy w osiągnięciu stanu *nirwany* – *moksha*, konieczna jest kremacja. Przed ciałopaleniem zwłoki poddawane są rytualnemu obmyciu w wonnych olejkach przyspieszających spalanie oraz zostają przebrane w nowe stroje przyozdobione ziołami, biżuterią i kwiatami. Następnie zabierane są na stos przygotowany na brzegu rzeki w tzw. *ghatach*, przy użyciu konkretnego rodzaju drewna. Żałobnik (na ogół najstarszy syn zmarłego) odpowiedzialny jest za podpalenie stosu oraz podtrzymanie wysokiej temperatury ognia za pomocą polewania paleniska *ghi* – sklarowanym masłem. Żałobnik odpowiada również za ceremonię *kapal kriya*, podczas której czaszka zmarłego zostaje roztrzaskana bambusowym kijem, aby symbolicznie uwolnić



↑ Świąte ghaty kremacyjne, Katmandu, Nepal 1987

jego duszę. Po kremacji prochy zostają wrzucone do najświętszej ze wszystkich rzek – Gangesu.⁶ Nie spopiela się zwłok dzieci poniżej piętego roku życia, kobiet w ciąży, *sannjasinów* (świętych mężów) oraz transseksualistów (tzw. *hidźra*). Ciała osób o wyżej wymienionym statusie grzebane są w ziemi. Tradycja wraz z całym rytuałem ciałałopalenia została opisana dwa tysiące lat p.n.e. w Wedach.⁷

Buddyzm wywodzący się z kręgu kultur karmicznych niczego nie narzuca, ale sugeruje. I tak dla wyznawców reinkarnacji kremacja stała się idealnym przykładem nietrwałości i przemijalności. Spopielone ciała chowane są w stupach lub rozsypywane w naturze. Brak przywiązania do materii to jedna z głównych cech religii buddyjskiej. Śmierć stanowi tu główną praktykę, będąc jedynie jednym z etapów na drodze do wyzwolenia. Ceremonia przeprowadzana jest przez mnichów w wyznaczonych miejscach: w przyrodzie lub na terenie klasztoru. Uczestnictwo rodziny w ceremonii nie jest obligatoryjne.

Na terenie Europy od samego początku jej zasiedlenia przez homo sapiens powszechny był zwyczaj spopielenia zwłok. Kremacja, jako główna forma pochówku, była praktykowana do momentu przyjęcia chrześcijaństwa. Dostępność drewna oraz pierwotna wiara w potęgę ognia sprzyjały rozpowszechnianiu tego zwyczaju. Powszechne były dwa sposoby przechowywania prochów. W kręgu kultur popielnicowych (młodsza i późna epoka brązu) spopielone szczątki przechowywano w glinianych urnach – popielnicach (stąd nazwa kultury). Za to w okresie środkowolateńskim – 300 r. p.n.e. do 100 r. p.n.e. (regionalnie do ok. 150 r. p.n.e.), prochy zmarłych wsypanyo bezpośrednio do jamowych grobów. W późniejszym okresie Słowianie palili zmarłych na stosach ubranych w odświętne szaty, biżuterię oraz wyposażanych w różnego rodzaju przedmioty codziennego użytku. Prochy umieszczano w glinianych naczyniach i zakopywano w płaskich grobach lub kurhanach.⁸ Wykopaliska niedwuznacznie potwierdzają również fakt hołdowania kanibalizmowi i składania ofiar z ludzi. Pielęgnowano także kult zmarłych, nakazujący ogrzewać zziębnięte dusze za pomocą rozpalanych na cmentarzach ogni. Powszechne były również uczty na mogiłach.⁹



↑ Kremacja buddyjskiego mnicha, Korea



Niejednolity stosunek do kremacji występował **w kręgu kultur chrześcijańskich**. W początkowej fazie istnienia kremacja była powszechną praktyką, zapożyczoną z kultur pogańskich. Z biegiem lat została zupełnie zaniechana ze względu na znaczenie ciała po śmierci, Sąd Ostateczny oraz zmartwychwstanie. Z tych powodów jest nieustająco zakazana w prawosławiu, gdzie uchodzi za przejaw braku wiary. Jednak w XVIII w. w kręgu katolickim nasiliły się żądania ze strony racjonalistów, aby na kremację pozwolić. Wzrost świadomości w zakresie higieny, bardziej metaforyczne podejście do religii oraz rozrost metropolii sprzyjał takiej formie pochówku zarówno pod względem ekonomicznym, jak i higienicznym. Należy pamiętać, że większość dużych europejskich miast miała ogromne problemy przestrzenne z grzebaniem zwłok. Przykościelne cmentarze już w średniowieczu przestały być wydajne, a smród rozkładających się zwłok rozprzestrzeniał się wokół miast w promieniu kilkunastu kilometrów. W latach 60. XX w. nastąpiło złagodzenie zakazu kremacji. W instrukcji *De cadaverum crematione* Stolica Apostolska pozwoliła na kremację zwłok w wyjątkowych, uzasadnionych ważnymi okolicznościami wypadkach i pod warunkiem, że nie jest ona traktowana jako manifestacja braku wiary w zmartwychwstanie.¹⁰ Kościół stwierdza jednak, że pobożny zwyczaj chowania ciał zmarłych w ziemi powinien być podtrzymywany, podkreślając tym samym, że kremacja jest obca duchowi

KREMACJA W HISTORII EUROPY

Do 100 lat p.n.e.

Kremacja była powszechną formą pochówku w większości systemów wierzeń pierwotnych, etnicznych.

Do XVIII wieku

Nasiliły się żądania ze strony racjonalistów, aby pozwolić na kremację. Spowodowało to podkreślenie zakazu kremacji przez Kościół katolicki.

XX wiek

Sobór Watykański II dopuszcza kremację i od lat 60. XX wieku jest ona zgodna ze stanowiskiem Kościoła katolickiego. Od 1997 r. Kościół katolicki pozwala na odprawianie mszy pogrzebowej nad urną z prochami zmarłego. Współcześnie wiele cmentarzy posiada specjalnie wydzielone miejsca do pochówku urn z prochami (tzw. kolumbaria).

Do X wieku

Słowianie palili zmarłych na stosach, a następnie w glinianych naczyniach (tzw. popielnicach) zakopywali je w grobach (zwykłych, płaskich lub kurhanach).

Do XIX wieku

Pierwsze krematoria w krajach protestanckich powstały w latach 70., a w 1908 r. anglikańskie Opactwo Westminsterskie zarządziło przymusową kremację zwłok grzebanych na swoim terenie.

Pierwsza współczesna spopieliarnia powstała w Mediolanie w 1873 r.

katolickiemu. Jednak z biegiem lat i pod wpływem nacisku społecznego przyjął tę formę pochówku jako dopuszczalną. Zdarzają się jednak klauzury, że pogrzeb wraz z mszą ma się odbyć nad trumną, a samo spopielenie może nastąpić dopiero po zakończeniu liturgii.

Liberalny protestantyzm zaakceptował kremację jako formę pochówku dość wcześnie. Już w latach 70. XIX wieku anglikanie, luteranie czy kalwini uruchamiali pierwsze krematoria. W 1908 r. anglikańskie Opactwo Westminsterskie zarządziło przymusową kremację zwłok grzebanych na swoim terenie.¹¹ Kościół protestancki również jako pierwszy wprowadził zwyczaj rozsypania prochów w specjalnych „ogrodach pamięci”. Ten zwyczaj przyjęli również świadkowie Jehowy, będący całkowitymi zwolennikami ciałopalenia.¹²

Ewenementem na skalę europejską jest sytuacja w Czechach, gdzie spopielenych jest ponad 80 proc. zmarłych, z czego 30 proc. nigdy nie zostało odebrana z krematorium. Czesi nie mają obowiązku przeprowadzenia pogrzebu, a ze względu na całkowitą laicyzację kraju nie czują też takiej potrzeby.¹³ Za taki stan rzeczy odpowiada zapoczątkowany w Czechach husytyzm (prekursor dla protestantyzmu), a także niechęć do katolicyzmu spowodowana długimi wpływami cesarstwa austro-węgierskiego.

Czas na zmiany

Polacy mimo ogromnego przywiązania do tradycji, a co za tym idzie klasycznej formy pochówku w ziemi, powoli zaczynają dostrzegać i doceniać kremację. Z roku na rok rośnie liczba krematoriów w naszym kraju. Coraz silniejsze są również głosy odnośnie zmiany ustawy dotyczącej pochówku, której nie uaktualniono od 1959 r., już nie tylko ze strony branży pogrzebowej, ale także samych obywateli, którzy po śmierci chcieliby mieć możliwość, zgodnie z prawem, zostać rozsypani w naturze. Coraz ważniejsza jest dla nas zarówno eko-

logia, jak i ekonomia. Kremacja daje możliwość przeprowadzenia godnego pochówku w ramach zasiłku pogrzebowego. Zaczynamy również śledzić trendy i zwyczajnie chcemy mieć wybór, nie tylko odnośnie tego jak żyć, ale również – w jaki sposób zostać pochowanym. Nie da się również ukryć, że tak jak większość gęsto zaludnionych miejsc na naszej planecie, prędzej czy później zaczniemy się borykać z brakiem miejsca dla stale rozrastających się nekropolii.

Jo Jurga

Przypisy:

¹ Witold Szolginia, *Architektura*, wyd. Sigma NOT, 1992, s. 143-144

² M. Mickiewicz, *Metodyka naukowo-techniczna badań archeologicznych i antropologicznych*, Rozprawy Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem UW i PW, T. VI, s. 95-137

³ Kamila Burniewicz, *Pogrzeb w Ghanie*, http://polskaizbapogrzebowa.pl/artykuly_biuletyn/pogrzeb-w-ghanie/

⁴ Mariusz Szczygiel, *Zróbmy sobie raj*, wyd. Czarne, 2010, s. 143-144

⁵ <https://pl.wikipedia.org/wiki/Kremacja>

⁶ Arthur Llewellyn Basham, *Indie*, wyd. Państwowy Instytut Wydawniczy, 1964

⁷ Hanna Wałkowska, *Kult zmarłych w Indiach starożytnych. Studia z etnografii Indii*, wyd. Ossolińskich, 1973

⁸ red. Lech Leciejewicz, *Mały słownik kultury dawnych Słowian*, wyd. Wiedza Powszechna, 1972

⁹ *Obrządek pogrzebowy Słowian*, <http://proemial.com/religie-slowian/237-obrzadek-pogrzebowy-slowian.html>

¹⁰ Artykuł 2301 Katechizmu Kościoła katolickiego

¹¹ Davies & Mates, *Westminster Abbey*, s. 423

¹² *Przebudźcie się! Co sądzić o kremacji?* Strażnica, 03.2009, s. 10-11

¹³ Artur Zakrzewski, *Pogrzeb w Czechach*, <http://www.tvn24.pl/czarna-bialym,42,m/czeski-pogrzeb,367928.html>, emisja 31.10.2013

Zadziwiające, jak bardzo niektórym się wydaje, że ludzie odnoszą sukces, bo mają szczęście... A niewielu dostrzega, co tak naprawdę do sukcesu prowadzi. Dla przedsiębiorcy pogrzebowego to wiele lat ciężkiej pracy, wiele reform, ulepszeń i zmian przeprowadzanych w firmie dzięki swoim pomysłom. Właśnie po to m.in. firma Carmen stworzyła nową linię w całej produkcji tekstylnej. Po to, by wyróżnić, by pomóc zakładom pogrzebowym w budowaniu swojej marki. W takim rozwijaniu wizerunku firmy, jednym z niezbędnych elementów jest ujednolicona, profesjonalna odzież dla osób pracujących w zakładach pogrzebowych. Po głębokiej analizie rynku, po wielu godzinach rozmów z właścicielami i pracownikami branży powstała kolekcja dedykowana specjalnie dla służb pogrzebowych, cechująca się komfortem, wygodą oraz wysoką trwałością.

Naszym flagowym modelem jest kurtka jesienno-zimowa wyposażona w:

- wypełnienia barkowe - wykonane z wysokiej jakości filcu tłoczonego, pełniące funkcje ochronną dla ramienia i amortyzujące ciężar (obciążenie ramienia)
- elementy ochronne barkowe wierzchnie, wykonane z miękkiej litej skóry naturalnej, działają antypoślizgowo, służą również jako element ozdoby, odporne na przetarcia
- ściągacze wewnątrz rękawów izolują przed deszczem, wiatrem a jednocześnie skrywają różne mankiety odzieży wewnętrznej
- tkanina wierzchnia wykonana z wysokiej jakości ortalionu impregnowanego, nieprzemakalnego, odpornego na zagniecenia i przetarcia.

Kolejnym modelem jest klasyczny garnitur. W tym modelu proponujemy dodatkowe szczegóły dla branży pogrzebowej:

- zakładki umożliwiające swobodne pochylanie się i podnoszenie ciężaru
- tkanina z dodatkiem elastanu, jednocześnie jest odporna na zagniecenia, zaciąganie i przetarcia
- wzmocnione szwy
- naramienniki materiałowe w kolorze tkaniny garnituru.

Poza tym proponujemy również mundury, fraki, smokingi, peleryny, płaszcze itd.

Te wszystkie ulepszenia, drobne ale tak bardzo istotne zmiany zawsze prowadzą do budowania solidnej marki, wizerunku swojej firmy na tle czasem silnej konkurencji...

Haftowane logo oraz delikatna lamówka w tym samym kolorze zawsze podkreślą indywidualność marki zakładu pogrzebowego. Pamiętajmy o zasadzie, by wszystkie elementy wizualnej identyfikacji korespondowały ze sobą i były spójne kolorystycznie.

Szczególną uwagę zwracamy na jakość wykonania, funkcjonalność i oryginalność modeli.

Oczywiście największym naszym priorytetem jest opinia i zadowolenie naszego Klienta



Carmen Aneta Zdyb Wojciech Kitajewski Sp.J.

ul. Choiny 7, 20-816 Lublin

tel. 81 742 94 40, kom. 502 680 287

www.carmen.lublin.pl

carmen@carmen.lublin.pl

PRODUCENT GALANTERII I AKCESORIÓW POGRZEBOWYCH

Poznań funeralną stolicą Polski

Rośnie zainteresowanie targami MEMENTO Poznań

Około 80 wystawców z Polski i zagranicy zaprezentuje najnowsze światowe trendy i rozwiązania dla zakładów pogrzebowych podczas kolejnej edycji Targów Funeralnych MEMENTO Poznań im. Wojciecha Krawczyka, które odbędą się od 17 do 19 listopada. Dla właścicieli i pracowników zakładów pogrzebowych, krematoriów, kwiaciarni oraz zarządców cmentarzy to idealna okazja do zapoznania się z nowościami rynkowymi i udziału w licznych szkoleniach i warsztatach.



Największe w Europie Środkowo-Wschodniej

MEMENTO Poznań to najstarsze w Polsce targi branży pogrzebowej i największe wydarzenie targowe o tematyce funeralnej w Europie Środkowo-Wschodniej. Targi organizowane przez Międzynarodowe Targi Poznańskie oraz Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe mają ściśle biznesowy charakter i skierowane są wyłącznie do osób związanych z branżą pogrzebową. Jako jedyne w kraju posiadają rekomendację Światowej Organizacji Firm Pogrzebowych FIAT-IFTA.

Wszystko dla branży

Targi cieszą się w tym roku bardzo dużym zainteresowaniem ze strony wystawców. Weźmie w nich udział o około 25 proc. więcej firm niż przed dwoma laty. Producenci i dystrybutorzy uczestniczący w targach zaprezentują szeroką gamę produktów niezbędnych do funkcjonowania zakładu pogrzebowego – od ekskluzywnych karawanów, poprzez trumny, nowoczesne urny, kamienne nagrobki czy odzież żałobną, na kosmetykach i różnego rodzaju akcesoriach kończąc. Wśród wystawców są między innymi firmy: AD MEDIA, ANUBIS, ARPER, AUTO IDEA, AUTOMAT, ACHILLES, BAUTEX, BELLA, BONGO, CARMEN, CIEFOL,

CREMERING, CROXX LINC, FUNERAL FINANCE, INDUSAUTO, JERA, LITEX PROMO, MELEX, MORPHEUS, MOTIS, PLASTMET, POLIMARK, PRIMA-TECH, REZON, ROTA, TOPMETAL, TRUMAX, TUSOFT, VIRTUAL SERVICES czy VOTUM. To idealna okazja do porównania oferty wielu firm i nawiązania szerokich kontaktów z przedstawicielami branży. Ekspozycję urozmaicią odbywające się równolegle w sąsiednich pawilonach Targi Wyposażenia Kościołów, Przedmiotów Liturgicznych i Dewocjonaliów SAKRALIA oraz Targi Branży Kamieniarskiej STONE.

Zarejestruj się i kup tańszy bilet online

W listopadzie Poznań ponownie stanie się funeralną stolicą Polski.

– Edycja 2016 ma duży potencjał, aby pobić statystyki sprzed 2 lat, kiedy to targi MEMENTO zanotowały prawie 30-procentowy wzrost liczby zwiedzających. Stan rejestracji zwiedzających wskazuje na rosnące zainteresowanie tym wydarzeniem ze strony profesjonalistów branży pogrzebowej. Liczba osób, które kupiły już bilety jest obecnie o około 30 proc. wyższa niż w analogicznym okresie poprzedzającym poprzednią edycję. Spodziewamy się, że targi odwiedzi kilka tysięcy osób z całej Polski, a także dość liczna grupa zwiedzających z zagranicy – mówi nowy dyrektor targów MEMENTO Poznań Robert



Mieldziuk, który od czerwca zarządza tym projektem. W przedsprzedaży internetowej dostępne są bilety wstępu tańsze niż w kasie przed samymi targami. Jednorazowy bilet można nabyć w cenie 16 zł. Do nabycia są również bilety wielokrotnego wstępu w cenie 30 zł. Tyle samo kosztuje jednorazowy bilet wstępu z wjazdem i możliwością parkowania na terenie targów. Bilety w tych cenach dostępne są wyłącznie dla profesjonalistów, którzy rejestrują się w serwisie www.mtp24.pl.

Warsztaty, pokazy, konferencje

MEMENTO Poznań to nie tylko ekspozycja. Dla przedstawicieli branży funeralnej targi mają także znaczący walor edukacyjny. Ofertę wystawców dopełnia bowiem bogaty program wydarzeń. Uczestnicy targów będą mieli możliwość wzięcia udziału w różnorodnych seminariach i pokazach związanych z branżą funeralną. Głównymi punktami programu będą dwie duże konferencje organizowane przez Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe i Międzynarodowe Targi Poznańskie. Pierwszą, odbywającą się pod patronatem Polskiej Akademii Nauk, poprowadzi prof. Anna E. Kubiak, autorka książki „Pogrzeby to nasze życie”. Patronem drugiej konferencji „Groby wojenne Europy Środkowo-Wschodniej” jest Pogrzebowa Grupa Wyszehradzka. Udział w niej zapowiedzieli przedstawiciele branży pogrzebowej z krajów wchodzących w skład grupy. Nie zabraknie oczywiście także szkoleń. Podczas jednego z nich będzie można dowiedzieć się, jak skutecznie sprzedawać nietypowe usługi pogrzebowe oraz zapoznać się z nowymi instrumentami finansowego wsparcia przedsiębiorców pogrzebowych w zakresie bezpłatnych szkoleń tanatologicznych dla pracowni-

ków funeralnych. Podczas warsztatów organizowanych przez Polskie Centrum Szkolnictwa Funeralnego przedstawione zostaną zagadnienia związane z sanitarnym przygotowaniem zwłok do pogrzebu, ewolucja techniki balsamacji zwłok na przestrzeni wieków oraz najnowsze rozwiązania w balsamacji. Zabieg ten, zwany także tanatopraksją jest szczególnie przydatny w przypadku transportu zwłok na większe odległości. Sprawdza się również w sytuacji, gdy trzeba opóźnić datę pogrzebu lub dostęp do chłodni jest ograniczony. Wykładom towarzyszyć będą interesujące pokazy kosmetyki i rekonstrukcji pośmiertnej, które zwykle cieszą się ogromnym zainteresowaniem profesjonalistów. Ciekawe pokazy podczas targów zapowiedzieli także wystawcy, m.in. firmy Carmen i Plastmet. Nieodłączną częścią tradycji pochówkowej są kwiaty. Dlatego organizatorzy zapraszają również na prezentację trendów we florystyce pogrzebowej.

– Zachęcamy, by skorzystać z możliwości zapoznania się z nowościami prezentowanymi na targach MEMENTO Poznań, bo kolejna edycja tego wydarzenia dopiero za dwa lata. Tymczasem wbrew pozorom trendy w branży funeralnej i postęp technologiczny zmieniają się wyjątkowo szybko. Szanse w rywalizacji z konkurencją będą miały tylko te firmy, które na bieżąco śledzą zmiany i potrafią na bieżąco dostosowywać swoją ofertę do zmieniających się wymagań rynku. Udział w targach zdecydowanie to ułatwia – wyjaśnia dyrektor Mieldziuk.

Więcej informacji na www.mementopoznan.pl

Tomasz Wojciechowski

Gdzie warto bywać?

WARTO WIEDZIEĆ



littlemissfuneral.com

Pamiętnik młodej właścicielki domu pogrzebowego w Nowym Jorku. Pod nickiem Little Miss Funeral kryje się 25-letnia Lauren LeRoy, która opisuje swoje przemyślenia związane z branżą pogrzebową.

calebwilde.com

Confessions of a Funeral Director to zwierzenia przedsiębiorcy pogrzebowego z pierwszej ręki. Trzeźwe spojrzenie na branżę funeralną z trochę innej strony plus odpowiednia dawka ironii i humoru (często czarnego).

thefuneralcommander.com

Interesujący blog Jeffa Harbesona – trenera i doradcy biznesowego, który w swej karierze współpracował już z ponad 500 domami pogrzebowymi. Znajdziecie tu prawdziwą lawinę inspiracji.

Funerexpo.com

Portal informujący o nowościach w branży, wydarzeniach oraz tradycjach pogrzebowych.



GOLDEN MARKETING CONFERENCE

Nie jest to kolejna, nudna konferencja marketingowa – to pełne dwa dni doświadczeń i najnowszej praktycznej wiedzy z całego świata, przekazywanej przez największe gwiazdy polskiej branży marketingowej oraz wybitnych pionierów nowych obszarów marketingu. Dowiesz się, jak osiągać cele i co prowadzi do porażki, poznasz narzędzia do wdrażania od zaraz i unikatowe przykłady, które głęboko inspirują świeżym spojrzeniem.

Temat przewodni to „nowy marketing” zbudowany na innowacyjności, personalizacji i neuronauce.

Dzień pierwszy to psychologiczne podstawy marketingu. Poznasz najnowsze odkrycia neuropsychologii i jej praktyczne wykorzystanie w marketingu. Zrozumiesz obraz konsumentów wychowanych w cyfrowej erze – w pełni świadomych swojej wartości. Dzień drugi wypełnią prelekcje praktyczne, pełne nowoczesnych rozwiązań i możliwości (m.in. video, mobile, Social Media, automatyzacja marketingu, monitoring efektów kampanii reklamowych i analityka Google’a) oraz praktyczne warsztaty.

15-16 listopada 2016

Międzynarodowe Targi Poznańskie

Więcej informacji na: www.goldenmarketing.pl



Targi Funeralne MEMENTO POZNAŃ im. Wojciecha Krawczyka

Najstarsze w Polsce wydarzenie o charakterze biznesowym skierowane do właścicieli i pracowników zakładów pogrzebowych, krematoriów, kwaciarni oraz zarządców cmentarzy.

Edycja 2016 cieszy się sporym zainteresowaniem wystawców i ma spory potencjał, by pobić bardzo dobre statystyki sprzed 2 lat. Organizatorzy i wystawcy przygotowują jeszcze więcej atrakcji, ciekawych szkoleń, wykładów oraz pokazów.

17-19 listopada 2016

Międzynarodowe Targi Poznańskie

Więcej informacji na: www.mementopoznan.pl



Targi – Europa:

FUNEXPO – Lyon – 22-24.09.2016

FUNERAL EXHIBITION – Gorinchem – 28-30.09.2016

FORUM BEFA – Berlin – 8.10.2016

NECROPOLIS – Moskwa – 19-21.10.2016

FUNERGAL – Ourense – 11-12.11.2016



CZY WIESZ, ŻE...

Przedsiębiorcy pogrzebowi chętnie trzymają koty w zakładach pogrzebowych, ponieważ zwierzęta te, siadając klientom na kolanach lub ocierając się o nogi, działają odprężająco. Swoim zmysłem koty wyczuwają również to, co dla człowieka jest niezauważalne. W Internecie pojawiła się historia kota Oskara mieszkającego w hospicjum w amerykańskim Providence, który swym kocim zmysłem bezbłędnie wyczuwał zbliżający się kres życia pacjentów, układał się przy nich i pozostawał z nimi do samego końca. Oskar nigdy się nie pomylił. Koty mają swoje święto 17 lutego – obchodzony we Włoszech i w Polsce Światowy Dzień Kota oraz 17 listopada – obchodzony we Włoszech Dzień Czarnego Kota.



Międzynarodowe Targi Poznańskie



Od 95 lat
działamy
z pasją



GOLDEN MARKETING CONFERENCE

NOWY MARKETING

NEUROMARKETING | INNOWACYJNOŚĆ | PERSONALIZACJA

15-16 LISTOPADA 2016

SALA ZIEMI MIĘDZYNARODOWYCH TARGÓW POZNAŃSKICH

www.goldenmarketing.pl

Poznaj partnerów biznesowych

Zapraszamy do zapoznania się z wizytówkami wybranych wystawców Targów Funeralnych MEMENTO POZNAŃ im. Wojciecha Krawczyka, które odbędą się w dniach 17-19 listopada 2016 r. na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich.

Wśród firm, które będzie można zobaczyć na targach są producenci akcesoriów i galanterii pogrzebowej, dostawcy usług i wyposażenia dla cmentarzy, kaplic, kościołów, domów i zakładów pogrzebowych, prosektoriów, firmy oferujące rozwiązania informatyczne dla branży pogrzebowej, trumny oraz karawany i przewozy międzynarodowe.

OBUDOWYGROBU.PL



Przedsiębiorstwo Wielobranżowe Achilles Milena Kaźmierczak

ul. Grobla 9
88-170 Pakość
tel.: +48 783 25 54 18
Magazyn: Jacewo 41; 88-110 Inowrocław

Firma Obudowygrobu.pl oferuje krzyże drewniane, obudowy grobu, ławki cmentarne, obudowy plastikowe oraz pomniki drewniane. Katalog produktów obejmuje szeroką gamę wzorów oraz kolorów. W produkcji wykorzystujemy certyfikowane drewno sosnowe oraz dębowe. Towar dowozimy lub wysyłamy kurierem.



ARPER s.c.

ul. Rudowska 33
43-400 Cieszyn
tel./fax: +48 33 852 06 78
e-mail: biuro@arper.pl
www.arper.pl

Produkujemy nierdzewne windy pogrzebowe do trumien, urn, chłodnie, sarkofagi, katafalki, stojaki, regały, stoły sekcyjne i wiele innych. Wykorzystujemy najwyższej jakości komponenty, zwracając szczególną uwagę na detale i szczegóły. Zastosowanie odpowiednich materiałów pozwala na uzyskanie niezwykłych rezultatów. Pełna oferta na www.arper.pl



Wytwórnia Urządzeń Chłodniczych „AUTOMAT”

ul. Grażyńskiego 12
43-300 Bielsko-Biała
tel.: +48 33 499 89 01
fax: +48 33 499 89 02
tel. kom.: +48 696 359 049
www.chlodnictwo-automat.pl

Producent komór i urządzeń chłodniczych dla zakładów pogrzebowych, prosektoriów i kaplic przykościelnych. Oferuje komory chłodnicze do przechowywania ciał, katafalki chłodnicze, nakładki chłodnicze, wózki hydrauliczne, tace, stoły do ubierania oraz mycia ciał, regały na trumny. Istnieje możliwość wykonania każdego urządzenia w **litym drewnie**. Firma słynie z produkcji **nowoczesnych, estetycznych urządzeń o niskiej awaryjności**. Każdego roku oferta firmy wzbogaca się o **nowe modele**.



Anubis-Pl sp. z o.o.

ul. Wiejska 24
63-100 Śrem
tel.: +48 61 28 167 33
e-mail: kontakt@anubis-pl.pl
www.anubis-pl.pl

W swojej ofercie oprócz produkcji całej galanterii pogrzebowej posiadamy również usługi pikowania. Dysponujemy najnowocześniejszymi maszynami do pikowania kółder, poduszek, narzut. Importowane przez nas materiały z całego świata sprzedajemy w atrakcyjnych cenach, detalicznie i hurtowo. Gwarantujemy szybką realizację zamówienia.



BONGO Międzynarodowe Usługi Pogrzebowe

tel.: +48 22 831 00 36, 22 635 21 93
tel.: +48 42 630 54 00
fax: +48 22 831 79 96
www.bongo.com.pl

Najstarsza i najlepiej rozpoznawana polska marka pogrzebowa na arenie międzynarodowej. Jesteśmy członkiem wielu organizacji polskich i międzynarodowych (m.in. FIAT-IFTA, EFFS). Nasz personel jest do Państwa dyspozycji przez 24 h. Wyróżnia nas m.in. szeroka gama nowych karawanów, doświadczenie personelu i odpowiednie zaplecze (chłodnie, sala sekcyjna, krematoria w Łodzi i Krakowie). Jesteśmy rzetelnym partnerem, posiadamy referencje m.in. od: Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Ambasady Sri Lanki. Zapraszamy właścicieli firm pogrzebowych do zawarcia umowy z BONGO. Proponujemy dogodne warunki współpracy.



Carmen Sp. j.

ul. Choiny 7
20-816 Lublin
tel.: +48 81 742 94 40
tel. kom.: +48 502 680 287
www.carmen.lublin.pl

Producent galanterii i akcesoriów pogrzebowych. Firma oferuje: okucia, wybicia trumienne, odzież dla zmarłych oraz odzież dla pracowników zakładów pogrzebowych, worki na zwłoki oraz worki ekshumacyjne, urny, poduszki pod urnę, tabliczki plastikowe i aluminiowe, nekrologi, chorągwie, dewocjonalia, oprawy na dokumenty, obrazy wspomnieniowe.



CroXx Linc International

79-G, Block-2, P.E.C.H.S.,
Karachi 75400, Sindh, Pakistan
tel.: +92 213 455 47 15, tel. kom.: +92 333 231 42 53
fax: +92 213 454 74 05
e-mail: onyx.crafts@gmail.com www.cl.net

Jesteśmy wiodącym na świecie producentem urn, wazonów i świeczników wykonanych z marmuru, onyksu i jadeitu. Nasza firma zlokalizowana w Pakistanie posiada własny dział projektowy oraz współpracuje z doskonałymi rzemieślnikami. Proponujemy wzory klasyczne i nowoczesne, dostosowując się do życzeń klienta i jego budżetu. Gwarantujemy terminową dostawę, wysokiej jakości produkt, konkurencyjne ceny oraz specjalne opakowanie eksportowe. Ponadto przy zamówieniu produktów zajmujących kontener 40ft FCL oferujemy bezpłatny koszt transportu, ubezpieczenie, pokrycie opłat manipulacyjnych w porcie przeznaczenia oraz dostawę do klienta.



Grzegorz Ciesielski Firma CIEFOL

ul. Słowackiego 106
97-500 Radomsko
tel./fax: +48 44 738 34 05
e-mail: worki-fofia@worki-fofia.com
www.worki-fofia.com

Firma specjalizuje się w wytwarzaniu worków na zwłoki, posiada ich szeroki wybór – kilkanaście różnych wzorów oraz szeroką gamę kolorów. Możliwe jest opracowanie wzorów worków według indywidualnego zamówienia. W ofercie znajdują się: worki na zwłoki zamykane na zamek lub na taśmę, worki do ekshumacji, worki z folii biodegradowalnej, prześcieradła foliowe, płachty na zwłoki, płachty do transportu z tworzywa polipropylenowego, worki wielokrotnego użytku. Wszystkie posiadają niezbędne atesty.



FUNER.com.pl

BRAINBOX Wojciech Kudela
ul. Śląska 53 /C203
81-304 Gdynia
tel.: +48 501 759 267
www.funer.com.pl, www.uslugipogrzebowe.com.pl

FUNER.com.pl oraz UsługiPogrzebowe.com.pl to platformy internetowe skupiające zakłady pogrzebowe, kamieniarzy, krematoria oraz dostawców produktów i usług dla branży funeralnej. Portale służą pomocą osobom, które w sytuacji śmierci bliskiej osoby szukają kontaktu z zakładami pogrzebowymi. Funer.com.pl to również miejsce wymiany ogłoszeń i kontaktów branżowych.



CREMERING Bruno Smykalla

ul. Generała Władysława Sikorskiego 64c
67-200 Głogów
tel.: +48 76 833 21 62
www.cremering.pl

Oferujemy: - kremacje - promocyjne ceny za chłodnię dla ciał oczekujących w chłodni - uroczyste ceremonie pożegnalne z udziałem rodziny – usługi serwisowe pieców kremacyjnych.

OBSŁUGUJEMY TYLKO FIRMY POGRZEBOWE. Swoim zasięgiem obejmujemy województwa: wielkopolskie, lubuskie i dolnośląskie. Zapraszamy również firmy z innych województw.

Kontakt w sprawach handlowych:

Joanna Wawrzynowicz, tel. kom.: +48 601 771 490.



Indusauto

Calle El Salt,32
46815 La Llosa De Ranes Valencia
tel.: +34 96 223 60 00
e-mail: indusauto@indusauto.es
www.indusauto.es

Kontakt w Polsce:
Bartłomiej Kupisek
tel. kom.: +48 506 155 499

Firma Indusauto powstała w 1988 r. Na początku swojej działalności opierała się o rynek hiszpański – dziś znana jest w całej Europie. Dostarcza wysokiej klasy karawany pogrzebowe do takich krajów, jak Niemcy, Francja, Włochy oraz Polska. Głównym celem firmy jest dostosowanie karawanów pogrzebowych do wymogów klienta.

UPD JERA Bernadeta Kwaśniewska

Wilków 68
59-500 Złotoryja
tel. kom.: +48 692 006 114, 698 111 353
e-mail: updjera@wp.pl

Najlepsze ekologiczne trumny kremacyjne, proste w montażu i bardzo wytrzymałe. Firma zajmuje się produkcją kremacyjnych trumien kartonowych. Zapraszamy do współpracy.



MKN FUNERAL

tel.: +48 539 314 990
e-mail: biuro.mkn@gmail.com
www.mkn-funeral.com

MKN FUNERAL to marka, której głównym produktem są krzyże nagrobne wykonane z połączenia drewna i metalu. Atutami produktów są elegancja i oryginalne wzornictwo oraz wysoka jakość wykonania. Poza krzyżami w ofercie znajdują się: pale nagrobne na pogrzeby świeckie, stojaki na krzyże, krzyże metalowe, stojaki na zdjęcia i inne artykuły funeralne. Marka MKN FUNERAL ma swoją siedzibę we Wrocławiu i jest własnością firmy JMD. Zamówienia są realizowane telefonicznie i za pośrednictwem sklepu internetowego www.mkn-funeral.com



Kuhlmann-Cars GmbH

Lembecker Str. 17
46359 Heiden
Deutschland
tel.: +49 2867 9757 0
e-mail: info@kuhlmann-cars.de
www.kuhlmann-cars.de

Przedstawiciel w Polsce:
Grzegorz Bartoszek
ul. Polna 2
44-171 Pławniowice
tel. kom.: +48 665 103 100
e-mail: gandgcomp@wp.pl

Kuhlmann-Cars cieszy się pozytywnymi opiniami klientów od 24 lat. Posiada ogromne doświadczenie w realizacji samochodów funeralnych zgodnie z indywidualnymi życzeniami klientów z całej Europy.



MORPHEUS Samochody Specjalne

ul. Poznańska 56
69-110 Rzepin
tel.: + 48 500 700 911 – Łukasz Lubecki
e-mail: etsprog@wp.pl
www.morpheus.com.pl

Firma Morpheus Pojazdy Specjalne ma do zaoferowania zabudowy funeralne. W naszej konstrukcji blat jest podnoszony elektrycznie do górnej pozycji, co umożliwia załadunek dwóch trumien. W zabudowie znajdują się trzy poręczne schowki oraz miejsce na wózek. Całość jest wykonana z wysokogatunkowych stali.



Litex Promo Sp. z o.o.

ul. Staroprzygodzka 117
63-400 Ostrów Wielkopolski
tel.: +48 62 737 57 00
fax: +48 62 737 57 08
e-mail: litex@litex.pl
www.litex.pl

Producent namiotów pogrzebowych oraz nośników reklamowych, takich jak parasole, flagi, banery. Namiot pogrzebowy łączy dwie funkcje: użytkową i reklamową. Duża powierzchnia pozwala na wyraźne rozmieszczenie logo lub nazwy zakładu pogrzebowego, a funkcja użytkowa sprawia, że żałobnicy podczas ceremonii pogrzebowej nie muszą obawiać się złych warunków pogodowych. Firma posiada ponad 20-letnie doświadczenie. Swoje produkty dostarcza do największych marek na świecie.



PHU MOTIS

Al. Kościuszki 18/20
42-200 Częstochowa
tel.: +48 34 374 09 71
www.urnypolskie.pl
www.graververline.com

Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Motis zostało założone przez Tadeusza Moczarskiego 1 sierpnia 1990 r. Dla branży funeralnej oferuje urny z tworzywa biodegradowalnego oraz sublimacyjny system do produkcji aluminiowych tabliczek pogrzebowych.



AKCESORIA POGRZEBOWE

PLASTMET Sp. z o.o.

Ławy 24c
87-500 Rypin
tel./fax: +48 54 280 75 90
e-mail: biuro@plastmetrypin.pl
www.plastmetrypin.pl

Będąc europejskim liderem w produkcji akcesoriów pogrzebowych, zapewniamy klientom najwyższą jakość w przystępnej cenie. Naszym celem jest tworzenie trwałych wartości, niezmienną jakością w oparciu o tradycję i nowe technologie. Dostosowujemy ofertę do potrzeb rynku i naszych klientów.

**PRIMA-TECH SC**

ul. Górna 2a, 42-262 Poczesna k. Częstochowy
tel./fax: +48 34 328 51 48
tel. kom.: +48 606 948 494
e-mail: primatech@op.pl
www.funeralne.com

Firma Prima-Tech SC od kilku lat zajmuje się zaopatrzeniem branży funeralnej w wysokiej jakości produkty, między innymi: wózki nożycowe, nosze transportowe, stoły balsamacyjne, katafalki i wiele innych. Dobry kontakt z klientem pozwala na stałe unowocześnianie i poszerzanie naszej oferty. Niektóre nowości (filmy, zdjęcia) można już zobaczyć na naszej stronie www.funeralne.com

**Polimark srl**

Via San Vitale, 15
40054 Budrio (BO)
tel.: +39 051 801260
www.polimark.org

Firma Polimark jest włoskim liderem w produkcji tabliczek pogrzebowych, sprzedając ich rocznie ponad 500 000 sztuk. Tabliczki wykonane są z aluminium, mosiądzu i metalu. Zawsze dysponujemy zapasem standardowych tabliczek, wykonujemy również tabliczki na zamówienie. W naszej ofercie znajduje się również wiele innych akcesoriów.

**Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe**

ul. Sokołowska 4, 01-136 Warszawa
tel.: +48 22 834 84 60
fax: +48 22 412 17 17
e-mail: biuro@stowarzyszeniefuneralne.pl
www.polskiestowarzyszeniepogrzebowe.pl

Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe powstało w 1998 r. i było odpowiedzią na potrzebę integracji środowiska usług funeralnych. Zajmujemy się wszelkimi aspektami funkcjonowania cmentarzy i firm pogrzebowych. Organizujemy szkolenia, opiniujemy projekty ustaw i rozporządzeń, wydajemy periodyk „DF MEMENTO”. Na stałe współpracujemy z organizacjami samorządowymi.



POZEGNAJ.PL

OGÓLNOPOLSKI KATALOG FIRM FUNERALNYCH

www.Pozegnaj.pl

tel.: +48 601 186 690
e-mail: info@pozegnaj.pl
www.pozegnaj.pl

Pozegnaj.pl to Ogólnopolski Katalog Firm Funeralnych skupiający zakłady pogrzebowe, zakłady kamieniarskie, miejsca na stypę, kwiatarnie oraz inne firmy związane z branżą funeralną. Zapraszamy do umieszczenia Państwa firmy w serwisie branży funeralnej.

**REZON Bydgoszcz**

ul. Grunwaldzka 32, 85 - 236 Bydgoszcz, kontakt:
Marcin Durski tel.: +48 605 42 42 45, e-mail: marcin@rezonsnc.pl
Paweł Durski tel.: +48 697 66 11 12, e-mail: pawel@rezonsnc.pl
Andrzej Durski tel.: +48 601 691 655, e-mail: durski@rezon.bydgoszcz.pl
www.rezon.pl, www.rezon.bydgoszcz.pl

REZON Bydgoszcz to polska firma z ponad 25-letnim doświadczeniem oferująca dostawę wyposażenia sprzętu i urządzeń dla prosektorów, domów przedpogrzebowych, kościoł, pomieszczeń PRO – MORTE, zakładów pogrzebowych. Oferta firmy obejmuje kompleksową obsługę w zakresie: komór chłodniczych i mroźniczych na ciała na tacach i w trumnach, chłodni do przechowywania zwłok, stołów sekcyjnych, do mycia oraz toalety pośmiertnej, pojemników oraz katafalków chłodniczych, wózków i systemów transportu oraz przechowywania ciał na tacach i w trumnach, stanowisk formalinowych, szaf formalinowych, dygestoriów, a także modernizację i unowocześnienie posiadanego wyposażenia.



ROTA Sp. z o.o.

ul. Ogrodowa 2c
05-092 Raszyn
www.rola.pl

Przedstawiciel w Polsce francuskiej firmy ATI Environnement, konstruktora i producenta instalacji kremacyjnych.

Firma ROTA oferuje piec kremacyjny. Istnieje możliwość ich wyposażenia w system odzysku ciepła oraz w system oczyszczania spalin zgodny z normami unijnymi.



TuSoft Systemy Informatyczne

ul. Bielska 6a, 43-200 Psczyna
tel. kom.: +48 791 701 468, tel.: +48 32 441 81 44
fax: +48 32 441 81 45
e-mail: kontakt@tusoft.com.pl
www.tusoft.com.pl

Oferujemy kompleksowe rozwiązania informatyczne dla branży funeralnej w Polsce. Na Targach Funeralnych MEMENTO POZNAŃ im. Wojciecha Krawczyka zaprezentujemy przyjazne i łatwe w obsłudze oprogramowanie dla przedsiębiorstw pogrzebowych – Funeral System, oprogramowanie wspomagające efektywne i sprawne zarządzanie krematorium – Crematory System oraz oprogramowanie wspomagające przygotowanie i drukowanie klepsydr pogrzebowych – Klepsydra.



TOPMETAL

ul. Niewodniczańskiego 19a
30-698 Kraków
tel.: +48 509 241 588
e-mail: kontakt@topmetalfunerals.pl
www.topmetalfunerals.pl

Firma zajmuje się produkcją zniczy gazowych oraz katafalków pod trumny. Nowością w ofercie są podstawy pod urny. Katafalki, które wykonujemy są mobilne, łatwe w użytkowaniu. Zarówno znicz gazowy, jak i katafalk pod urnę mają regulowaną wysokość. Wszystkie produkty wykonane są ze stali nierdzewnej, kwasoodpornej, dzięki czemu są bardzo trwałe.



VITABRI Sp. z o.o.

ul. św. Rocha 89
42-200 Częstochowa
tel.: +48 34 3697139
e-mail: info@vitabri.pl
www.vitabri.pl

Producent wysokiej jakości namiotów pogrzebowych. Na rynku istnieje od ponad 30 lat i od samego początku jest ściśle związany z branżą pogrzebową. Namioty VITABRI charakteryzuje najmocniejsza konstrukcja V3 na rynku – w 100% aluminiowa. Firma wykonuje nadruki na namiotach, również w kolorze złota oraz srebra. Projekt graficzny namiotu pogrzebowego w 3D jest bezpłatny. Najlepszą wizytówką firmy są stali klienci w postaci zakładów pogrzebowych i ich pozytywne opinie o namiotach pogrzebowych VITABRI. Zapraszamy do współpracy wszystkie zakłady pogrzebowe i cmentarze komunalne.



TRUMAX s.c. Tymoszek i Spółka

Kolonia Brzeźnica Jacek Siwek tel.: +48 502 147 002
Bychawska 28a Grzegorz Robak tel.: +48 502 628 195
21-104 Niedźwiada Mirosław Tymoszek tel.: +48 512 315 535
e-mail: info@trumax.pl
www.trumax.pl

Od ponad 10 lat produkujemy siedem wzorów trumien. W procesie produkcji nie stosujemy oklein. Wykorzystujemy wyłącznie naturalne, o odpowiedniej wilgotności deski, uzyskane z zakupionego w stanie okrągłym, wysokiej jakości drewna dębowego i olchowego. Produkujemy również trumny kremacyjne, dziecięce oraz na indywidualne zamówienie. Towar dostarczamy do klienta własnym transportem.



VOTUM SA

ul. Wyścigowa 56i, 53-012 Wrocław
tel.: +48 71 33 93 400
fax: +48 71 33 93 403
e-mail: biuro@votum-sa.pl
www.votum-sa.pl

Kancelaria odszkodowawcza VOTUM SA oferuje analizę prawa do dziedziczenia, pomoc w dopełnieniu formalności oraz kompleksowe wsparcie w uzyskaniu środków zgromadzonych na rachunku w Otwartym Funduszu Emerytalnym oraz subkoncie ZUS po śmierci członka rodziny. Więcej na www.votum-sa.pl



*Here to help.
Jesteśmy aby pomagać.*

INTERNATIONAL FUNERAL SERVICES MIĘDZYNARODOWY TRANSPORT ZMARŁYCH



tel. 0048 22 831 00 36
tel. 0048 42 630 51 11
biuro@bongo.com.pl



www.bongo.com.pl

TARGI FUNERALNE

memento

P O Z N A Ń

im. Wojciecha Krawczyka

VIII
EDYCJA

Najstarsze targi dla przedsiębiorców z branży pogrzebowej w Polsce

17-19.11.2016
POZNAŃ

Produkty i usługi, które docenią Twoi klienci:

- szeroka oferta nowości cenionych marek ▪
- prezentacje aktualnych trendów i technologii ▪
- szkolenia dla zakładów pogrzebowych ▪

Więcej szczegółów:

WWW.MEMENTOPOZNAN.PL

Zarejestruj się i kup tańszy bilet na **www.mtp24.pl**

W tym samym czasie:

 **Sakralia**

 **STONE**

 **glass**

 **Polskie Stowarzyszenie Pogrzebowe**

Organizatorzy:



Międzynarodowe
Targi
Poznańskie

Jedynie targi w Polsce z rekomendacją

 **IAT-IFA**